

WYCHODZI OD 2000 ROKU!

www.passa.waw.pl

passa@passa.waw.pl

PASSA

TYGODNIK SĄSIADÓW

URSYNÓW • MOKOTÓW • WILANÓW • LESZNOWOLA • PIASECZNO • KONSTANCIN • JEZIORNA

4 sierpnia 2022 czasopismo bezpłatne Nr 31 (1122)

www.passa.waw.pl

BIURO KUCHAREK
KUCHAREK SZEŚĆ

Zamów on-line na
www.kucharekszesc.pl

Zamów telefonicznie
(22) 855 00 55

Muzyka w strugach deszczu



Czyt. str. 4

FOTO BOGUSŁAW LASOCKI



Czyt. str. 8-13



Tak uczciliśmy Powstanie...



Czyżby łże-elita stała się faktem?



komisję do ponownego zbadania przyczyn katastrofy, co do której drogi (zwłaszcza w sensie finansowym) Antoni od razu sugerował, iż rzeczywistą przyczyną był zamach, dokonany przez Rosjan.

Macierewiczowe śledztwo nie doprowadziło do udowodnienia tej hipotezy, ale zdążyło zamienić rzeczywisty dramat w tragicomedie, od której w praktyce zaczął się odcinać nawet „nieutulony w żalu” Jarosław Kaczyński. Co najgorsze jednak, mający władzę politycy z jego kręgu przyzwyczaili się w ślad za swoim wodzem, że można bezkarnie okłamywać opinię publiczną, a prawo naginać do własnych potrzeb na wszelkie możliwe sposoby.

Efekt tego wieloletniego ciągu zakłamania to postawienie państwa polskiego na pozycji „enfant terrible” Unii Europejskiej i związane z tym kolosalne straty finansowe, które są następstwem sankcji, nakładanych na Polskę z powodu łamania podstawowych zasad demokracji i wprost skandalicznych wypowiedzi w wymiarze sprawiedliwości. Dotyczy to między innymi karami niezależnych sędziów tylko za to, że są niezależni i nie postępują zgodnie z życzeniami obecnej władzy wykonawczej; dotyczy również nominacji sędziowskich wołających o pomoc do nieba.

Jednym ze stanowisk, na których okopali się krytykujący Unię politycy, jest twierdzenie, że jeśli prezydent RP mianował kogoś sędzią, to już nikt do tego nic nie ma do gadania z agendami unijnymi włącznie. Przy takim rozumowaniu należałoby uznać, że społeczeństwo nie powinno protestować nawet wtedy, gdy prezydentowi przyjdzie do głowy nomi-

RYS. PETRO/AUGUST



nowanie złodzieja, mordercy i zdrajcy państwa polskiego. Lub po prostu dobrej kucharki.

Gdy się rzuca okiem na programy informacyjne i publicystyczne w różnych stacjach telewizyjnych, trudno nie zauważyć, iż posłuszni dzisiejszej władzy politycy i dziennikarze nie wstydzą się nawet w najbardziej ewidentnej sprawie, związanej z nadużyciami i przekrętami – iść do końca w zaparte.

Taka postawa budzi między innymi ostre sprzeciw uczestniczki Powstania Warszawskiego – 95-letniej Wandy Traczyk-Stawskiej. Żywiec szczególną sympatią do tej nieprzeciętnej Polki i to nie tylko dlatego, że jest cicią mojego serdecznego przyjaciela, w 1976 roku mistrza olimpijskiego w skoku wzwyż Jacka Wszoły, będąc

siostrą jego mamy. Mam sentyment do tej dzielnej kobiety również dlatego, że w pewnym momencie Powstania – jako łączniczka, sanitariuszka i strzelec – działała w Śródmieściu Południowym, gdzie walczył również mój ojciec (pseudo Rebus), o 16 lat starszy od „Pączka” (względnie „Atmy”), bo tak brzmiały pseudonimy pani Wandy.

Choć od Powstania 1944 minęło już 78 lat, odwaga i samozaparcie tej ranionej w powstańczym trudzie i trzymanej potem w niemieckich obozach warszawianki nie zmalowały ani trochę. Powiem nawet, że w ostatnim czasie zaczęły „pączkować”. Ta przedwojenna harcerka, a w czasie Powstania członkini legendarnych Szarych Szeregów (i automatycznie Armii Krajowej) – raz wpojonych jej zasad moralnych trzyma

się do tej pory. Nie zdołał jej tego wyperswadować ani hitlerowski oprawcy, ani powojenni wielkoruszacy PRL i nie są w stanie również wyperswadować dzisiejsi władcy, którym mówi prosto w oczy, że używanie przez nich kotwicy, symbolu Polski Walczącej, jest jawnym nadużyciem.

Wanda Traczyk-Stawska nie boi się dzisiaj mówić, co naprawdę myśli, widząc z jednej strony dyktatorskie zagarnianie władzy nie tylko nad państwem, lecz również nad społeczeństwem, które próbuje się spętać polityczno-prawnymi kajdanami. Powstańczy Pączek bynajmniej nie czuje się w obecnych warunkach jak pączek w maśle. Odważnie przeciwstawia się zakłamaniu politycznej nomenklatury. Nie zgadza się na nacjonalistyczne demonstracje,

organizowane przez Roberta Bąkiewicza, twierdzącego, że „demokracja to jeden z najgłupszych systemów, jakie stworzył człowiek” i podczepiającego się – prawem kaduka – pod Powstanie Warszawskie.

Będąca z zawodu psychologiem i przez dziesiątki lat dbająca o dzieci specjalnej troski Wanda Traczyk-Stawska nie została wpuszczona do Sejmu, gdy chciała wspomóc walczące tam o swoje prawa osoby niepełnosprawne. Lekceważono też jej głos, gdy przeciwstawiała się zaostrzeniu przepisów aborcyjnych, na które państwo polskie zdecydowało się, tolerując jednocześnie jawne ekscesy seksualne rozpущzonego do granic możliwości kleru.

Pani Wanda walczy jednak przede wszystkim o zachowanie godnej pamięci o powstańcach. I o prawdę, którą teraz próbuje się zaciemniać i przeinać. Przekonałem się o tym w maju, uczestnicząc w pogrzebie mojego starszego kolegi z Przeglądu Sportowego, rzeczywistego bohatera Powstania Warszawskiego Zygmunta Głuszka, który dwukrotnie przepłynął Wisłę pod kulami niemieckimi, wykonując zadanie, zlecone przez Komendę Główną AK. Rodzinie zapowiedziano, że pogrzeb odbędzie się z wojskową asystą i salutem na cześć zmarłego. Nic takiego nie nastąpiło. Trudno mi w tej sytuacji nie zauważyć, że – jak wspomnieliśmy – ceniony przeze mnie, ale pod względem patriotycznych zasług niedorastający do pięt Zygmuntovi Lech Kaczyński doczekał się za wstawienictwem brata i z pomocą Kościoła – królewskiego pochówku na Wawelu. Amen.

MACIEJ PETRUCZENKO
PASSMITA
naczelnym@passa.waw.pl



SINGUA

Czy masz rozpoznanie lub podejrzenie choroby Parkinsona?

Drżenie rąk?

Migrenę, która nie poddaje się leczeniu?

Bóle odcinka lędźwiowego kręgosłupa z promieniowaniem do jednej kończyny?

**ZAPRASZAMY NA BEZPŁATNE
KONSULTACJE NEUROLOGICZNE
NA URSYNOWIE.**

Jeżeli choć na jedno pytanie
odpowiedziałeś "TAK"

zapraszamy na bezpłatną diagnostykę

WARTO SIĘ PRZEBADAĆ !

Zadzwoń i zapisz się już dziś !

Centrum Neurologii Klinicznej
Singua Sp. z o.o.

Al. KEN 98/U17

02-777 Warszawa



577 000 241



PREZYDENT MIASTA STOŁECZNEGO WARSZAWY

znak sprawy : UD-XII-WAB-A.6740.77.2022.ABR

Warszawa, 3 sierpnia 2022r.

OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 49 w związku z art. 10 § 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960r. - Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2021r, poz. 735 ze zm.)

Prezydent m. st. Warszawy
zawiadamia,

że postanowieniem Prezydenta m. st. Warszawy nr 403/P/22 z dnia 1 sierpnia 2022r. odmówiono zawieszenia postępowania w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej – „budowy drogi publicznej na odcinku ul. Farbiarska – ul. Gajdy w Dzielnicy Ursynów m. st. Warszawy” na działkach nr ew. 25, 27/9, 13/1, 13/2, 14/24, 28/3, 27/15 z obrębu 1-09-52 i działkach nr ew. 34/3, 5/8, 6/6 z obrębu 1-09-59.

pouczenie

Strony postępowania mogą zapoznać się z treścią postanowienia Prezydenta m. st. Warszawy nr 403/P/22 z dnia 1 sierpnia 2022r. w dni powszednie od poniedziałku do piątku w godz. 8⁰⁰-16⁰⁰, w Wydziale Architektury i Budownictwa dla Dzielnicy Ursynów, al. KEN 6, 02-777 Warszawa, po uprzednim telefonicznym umówieniu się z inspektorem prowadzącym sprawę pod tel : +22/443-74-15, fax : +22/443-72-91.

Publiczne ogłoszenie nastąpiło w dniu **4 sierpnia 2022r.**

Stosownie do art. 49 ustawy Kodeks postępowania administracyjnego zawiadomienie bądź doręczenie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia.

Na postanowienie przysługuje stronom prawo złożenia zażalenia do Wojewody Mazowieckiego w terminie 7 dni od dnia jego doręczenia. Wniesienie zażalenia nie wstrzymuje wykonania postanowienia. Zażalenia można składać w Wydziale Obsługi Mieszkańców Urzędu m. st. Warszawy w Dzielnicy Ursynów, al. Komisji Edukacji Narodowej 61, 02-777 Warszawa lub za pośrednictwem elektronicznej skrzynki podawczej ePUAP na adres : /UMSTWarszawa/SkrytkaESP.

z up. Prezydenta m. st. Warszawy

/-/ Eliza Pankratjew

Naczelnik Wydziału Architektury i Budownictwa
dla Dzielnicy Ursynów

45 lat
URSYNOWA

muzyka folkowa

muzyka klasyczna

Muzyczne Lato na Ursynowie

7. 08 / 18.00

dechy do tańca

Pozytywna energia
prosto z gór

Kapela góralska NA OBYRTKE
PARK PRZY BAŻANTARNI
ul. Przy Bażantarni

14. 08 / 18.00



Drogi Polskiego Oręza
w Muzyce Filmowej

Milena Lange - sopran
WARSAW IMPRESSIONE ORCHESTRA
PARK IM. JANA PAWŁA II
ul. Romera

21. 08 / 18.00

dechy do tańca

Żywiotowa muzyka
folkloru żydowskiego

Zespół KLEZMAFOUR
PARK PRZY BAŻANTARNI
ul. Przy Bażantarni

28. 08 / 18.00



Światowe Przeboje
Srebrnego Ekranu

VINYL STRING QUARTET
PARK IM. JANA PAWŁA II
ul. Romera

REPERTUAR NA SIERPIEŃ

WSTĘP WOLNY



DZIELNICA
URSYNÓW
M. ST. WARSZAWA



PATRON MEDIALNY

halo
ursynow.pl

URSYNOW.UM.WARSZAWA.PL

kulturalny.ursynow

warszawa.ursynow

Bracha, Szpilman i Chopin

Plenerowa muzyka w strugach deszczu



Zapowiedź atrakcyjnego koncertu wybitnego pianisty Marka Bracha, pomimo niepewnej pogody, zachęciła do przyjazdu do Parku im. Jana Pawła II sporą liczbę słuchaczy. Niestety, wraz z pierwszymi słowami prowadzącej Laury Łącz, początkowo delikatna mżawka, zaczęła przemieniać się w deszcz, chwilami dosyć intensywny. Pomimo zniechęcającej aury, ubyto bardzo niewiele osób, gdyż większość była przygotowana na kaprysy atmosferyczne. Pojawiły się parasole, jakieś pelegry, i strugi deszczu wyraźnie nie sprawiły wrażenia na słuchaczach.

Koncert dla wszystkich

Laura Łącz, prowadząca jak zwykle ursynowskie koncerty plenerowe muzyki klasycznej, ponownie stworzyła swoimi ciekawymi i trafnymi komentarzami i uzupełniającymi informacjami, wartość dodaną do całości koncertu. Przybliżając sylwetki Władysława Szpilmana jako kompozytora i Marka Brachę jako pianisty, stworzyła ramy wypełnione muzyką. Jeśli występuje Bracha, nie dziwi, że pojawiają się kompozycje Fryderyka Chopina. Właśnie jego utwory rozpoczęły występ pianisty - walcem des-dur op. 64 nr 1, następnie walc cis-moll op. 64 nr 2 i Lento con gran espressione cis-moll.

Inicjujący koncert blok muzyki Chopina nie pojawił się przypadkiem. Co prawda, następne utwory były głównie estradowe i filmowe: trzy sweets piosenek ludowych, w aranżacji fortepianowej "Bo w życiu tak się dziwi-

nie składa", "Dziewczyno", "Gdziekolwiek jesteś, wróć!", "Znalazłem cię", ale również jakby odstający muzycznie mazurek cis-moll. W trakcie zapowiedzi Marek Bracha poprosił o mikrofon. - Zanim zacznę grać, chciałem powiedzieć dosłownie dwa słowa - mówił Marek Bracha. - Ten pierwszy blok chopinowski zakończyłem "Lento con gran espressione", zwanym także Nokturnem cis-moll. To był ten utwór, który Władysław Szpilman zagrał oficerowi niemieckiemu w momencie, kiedy się właśnie ukrywał. I można powiedzieć, że to jego wykonanie utworu Chopina wygrało mu życie.

Ostatni blok koncertowy wypełniła również muzyka Chopina, ponieważ, jak zauważyła Laura Łącz, mieszkanka Ursynowa zapewne nie tylko lubią Fryderyka Chopina, ale również chcieliby posłuchać jej w wykonaniu tak wybitnego pianisty, jakim jest Marek Bracha. Mogli-

śmy wysłuchać pięknych interpretacji mazurka a-moll op. 17 nr 4, preludium des-dur op. 28 nr 16 i Fantazie-Impromptu cis-moll op. 66.

Szpilman znany i nie znany

Laura Łącz, zgodnie z tradycją, rozpoczęła od kilku pytań konkursowych, związanych z muzykiem. Jednak pytania okazały się trudne. Pierwsze z nich dotyczyło tytułu debiutanckiej piosenki skomponowanej przez Szpilmana w 1935 roku do filmowej komedii muzycznej "Kot". Tego nie wiedział nikt. Pomimo podpowiedzi - w kim się można zakochać, padały dziwne odpowiedzi. Ostatecznie okazało się, że był to przebrój z tamtych lat "Jeśli kochasz się w dziewczynie", który wkrótce śpiewała wówczas cała Warszawa. Z następnymi pytaniami poszło już łatwiej. J

Muzyka Władysława Szpilmana choćby tylko z osłuchania, znana jest właściwie wszystkim. Młodszemu i średniemu pokoleniu jego sylwetkę przybliżył film Romana Polańskiego "Pianista". Dojrzałsi wiekowo pamiętają mnóstwo jego szlagierów z lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych, a najstarsi - choć nie tylko - bardzo wiele utworów przedwojennych. Takie piosenki jak "W małym kinie", "Trzej przyjaciele z boiska", liczne piosenki

Ireny Santor czy Violetty Villas i choćby sygnał dźwiękowy poprzedzający Polską Kronikę Filmową, zna większość starszego niż hiphopowe pokolenia, niekoniecznie wiedząc, kto był ich kompozytorem.

Szpilman jest niewątpliwie postacią wybitną. Urodził się 5 grudnia 1911 roku w Sosnowcu, zmarł 6 lipca 2000 roku w Warszawie. Początkowo gry na fortepianie uczył się pod kierunkiem matki. W latach 1926-30 studiował w Wyższej Szkole Muzycznej im. Fryderyka Chopina w Warszawie grę na fortepianie, a następnie w latach 1930-33 kontynuował studia w Akademii der Künste w Berlinie - nadal z zakresu gry na fortepianie oraz w dziedzinie kompozycji. Działalność estradową rozpoczął w 1932, zaś w 1935 roku rozpoczął komponować muzykę rozrywkową. Od 1935 do wybuchu II wojny światowej współpracował z Polskim Radiem.

W 1940 Władysław Szpilman został więźniem warszawskiego getta, na terenie którego grał w kawiarniach i salkach koncertowych, utrzymując w ten sposób rodzinę. W 1942 przez przypadek uniknął deportacji do obozu zagłady w Treblince. Pracował jako robotnik budowlany do 1943, kiedy zdołał zbiec z getta. Po upadku Powstania Warszawskiego pozostał w ukryciu, odcięty od wszelkiej pomocy ze strony polskich przyjaciół, w ruinach spalonego domu w Alejach Niepodległości. Odkrył go tam kapitan Wehrmachtu Willem Hosenfeld, który udzielał mu pomocy dostarczając żywność.

Po wojnie Szpilman związał się ponownie z Polskim Radiem. W 1961 roku był inspiratorem i współorganizatorem Międzynarodowego Festiwalu Piosenki w Sopocie. Wznowił również koncertowanie - odbył kilka tournée po Europie, występował w kraju z orkiestrami symfonicznymi. W 1962 założył Warszawski Kwintet Fortepianowy. Do 1986 zespół dał ponad 2000 koncertów, występując na całym świecie. Zdecydowaną sławę przyniosły Władysławowi Szpilmanowi piosenki estradowe - skomponował ich około 500, z czego 150 stało się przebojami.



Marek Bracha pianista wszechstronny

Na niedzielnym, deszczowym ursynowskim koncercie, geniusz Szpilmana praktycznie wyeksponował Marek Bracha. Jego fantastyczna gra potwierdza powszechne opinie, że jest jednym z najciekawszych polskich pianistów młodego pokolenia. Grę Brachy cechuje szlachetność i piękno brzmienia oraz subtelna ekspresja. Artysta doskonale czuje się w repertuarze klasycznym i romantycznym, który z powodzeniem wykonuje na instrumentach współczesnych oraz tych z epoki. Pianista nieustannie zgłębia wiedzę na temat praktyk wykonawczych XVIII i XIX w. Jako wszechstronny muzyk Marek Bracha sięga również po repertuar współczesny i z sukcesem dokonuje światowych prawykonań. Prowadzi ożywioną działalność artystyczną, konsekwentnie promując muzykę polską na całym świecie. Uczestnik Międzynarodowego Konkursu Chopinowskiego w 2010 roku, zaś w 2015 i 2021 roku komentator kolejnych Konkursów.

Na najbliższy sezon przygotowuje program koncertowy Jewish Mazurkas, złożony z mazurków pisanych w XIX i XX wieku przez polskich kompozytorów żydowskiego pochodzenia. W tym programie znajdują się kompozycje M. Szymanowskiej, J. Wieniawskiego, Wł. Szpilmana, A. Tansmana, M. Weinberga. Marek Bracha jest współzałożycielem i kuratorem festiwalu WarszeMuzik, który tworzy razem z flecistką Anią Karpowicz. Festiwal muzyki kameralnej odbywa się co roku w

sierpniu w przestrzeni publicznej Warszawy w wybranych ocalałych, przedwojennych podwórkach na obszarze getta warszawskiego.

Już po koncercie udało mi się zamienić kilka słów z Markiem Brachą. Zapytałem o jego spojrzenie na publiczność ursynowską, najbliższe plany i preferencje artystyczne. W dobrym nastroju stwierdził, że aura deszczowa mu nie przeszkadzała, a martwił się bardziej o słuchaczy, którzy podczas ulewy nie mieli zadania. - Bardzo się cieszę, że mogłem znów tu wystąpić - mówił dla „Passy” Marek Bracha. - Publiczność bardzo wdzięczna, miło się tu występuje, a z panią Laurą jest świetna współpraca. Jeśli chodzi o preferencje, myślę, że to się zmienia w zależności od sezonu artystycznego. Miałem taki pomysł na prezentację mazurków polskich kompozytorów o żydowskich korzeniach. I trudno mi powiedzieć, który z nich był mi szczególnie bliski. Chyba jednak Szpilman. Mam przyjemność znać rodzinę Władysława Szpilmana. Znałem również panią Halinę Szpilmanową, jego żonę, no i przyjaźnił się z jego wnukiem. Nuty mazurka, którego dzisiaj wykonałem, mam również od rodziny Szpilmanów. Dlatego też jest to dla mnie szczególnie kompozytor. Jeśli zaś chodzi o kompozytorów klasycznych, to chyba Mozart albo Schubert... - mówił pianista Marek Bracha. To ostatnie zdanie było dla mnie trochę zaskakujące, no bo pianista chopinista, posiadający wybitne osiągnięcia. Ale po chwili zrozumiałem, co to znaczy, że Bracha jest pianistą wybitnym i wszechstronnym.

Bogusław Lasocki

Nie ma kaleki – jest człowiek



Z okazji jubileuszu stulecia Akademii Pedagogiki Specjalnej w Warszawie Sejm RP ustanowił rok 2022 Rokiem Marii Grzegorzewskiej. Z tej okazji Urząd Dzielnicy Ursynów przygotował poświęconą jej wystawę plenerową. Można ją obejrzeć w galerii przy urzędzie, od strony al. KEN.

W tym roku obchodzimy 55. rocznicę śmierci Marii Grzegorzewskiej – twórczyni pedagogiki specjalnej. Zawdzięczamy jej teoretyczne i organizacyjne podstawy systemu kształcenia specjalnego w Polsce. Jako pierwsza podjęła systematyczne badania nad zagadnieniami pedagogiki niepełnosprawnych. Opracowała i spopularyzowała metodę rewalidacyjną. W swojej

pracy kierowała się mottem: „Nie ma kaleki – jest człowiek”.

Nieprzypadkowo wystawa ma właśnie taki tytuł. Przez całe życie zawodowe Grzegorzewska walczyła o to, by zapewnić dzieciom z niepełnosprawnościami jak najlepsze warunki do rozwoju. Zakładała szkoły specjalne i kształciła nauczycieli. W maju obchodziliśmy 100. rocznicę utworzenia Państwowego Instytutu Pedagogiki Specjalnej, którego założycielką i patronką jest Maria Grzegorzewska.

Akademia Pedagogiki Specjalnej to uczelnia z bogatą ofertą dydaktyczną, wysokim poziomem kształcenia, a także bogatą historią akademicką. Umożliwia nie tylko kształcenie specjalistów, którzy będą pracować z osobami z niepełnosprawnościami, niesłyszącymi, niewidomymi, lecz również prowadzenie badań naukowych z zakresu pedagogiki specjalnej.

O szczególne upamiętnienie Marii Grzegorzewskiej apelował za pośrednictwem interpelacji radny Paweł Lenarczyk. Warto przypomnieć że w naszej dzielnicy znajdu-

je się ulica Marii Grzegorzewskiej, pomnik jej poświęcony oraz mural przy stacji metra Imielin

- Bardzo się cieszę, że władze Dzielnicy zamierzają przybliżyć postaci wybitnego polskiego pedagoga. Z jednej strony mieszkańcy naszej dzielnicy będą mogli dowiedzieć się o jednej z patronek naszych ursynowskich ulic, z drugiej strony to moment, w którym popularyzujemy i opowiadamy o początkach polskiej pedagogiki specjalnej. Bardzo mi zależało, aby przez postać Marii Grzegorzewskiej pokazać, że wśród nas żyją osoby z niepełnosprawnościami i warto opowiadać historie z nimi związane. Propagowanie na Ursynowie tej postaci zaczęliśmy wspólnie z Bartkiem Podlewskim i Alicją Zawgorodną, zgłaszając parę lat temu do głosowania w Budżecie Obywatelskim mural Marii Grzegorzewskiej na szybie windy stacji metra Imielin, który został zrealizowany i dziś wszyscy możemy podziwiać w nowoczesnej formie portret Pani profesor - powiedział Paweł Lenarczyk, radny Dzielnicy Ursynów z Polski 2050.



Akcja pomocy uchodźcom

W dniach 26 i 28 lipca w Ursynowskim Centrum Kultury „Alternatywy” rozdano 1175 kart pomocowych master card Sodexo, o wartości 500 zł każda. Dzieci mogły korzystać z atrakcji w postaci zjeżdżalni i syntetycznego lodowiska oraz obejrzeć bajki w budynku „Alternatywy”. Na miejscu był także beczkowóz z wodą dla oczekujących.

Organizatorami akcji był Zakon posługujących chorym – Ojcowie Kamilianie oraz Fundacja Tzu Chi z Tajwanu. Przez dwa dni, wraz z pracownikami ursynowskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, Ursynowskiego Centrum Kultury „Alternatywy” i Urzędu Dzielnicy Ursynów wolontariusze fundacji wydali we wtorek 537 i w czwartek 638 kart pomocowych master card Sodexo o wartości 500 zł.

Pomimo ogromnego zainteresowania – pierwsi chętni pojawili się o świcie. W akcję zaangażowała się także ursynowska straż miejska oraz Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji, które podstawiło beczkowóz z wodą dla oczekujących. Osoby o szczególnych potrzebach, czyli kobiety w ciąży, osoby z małymi dziećmi czy osoby z niepełnosprawnością mogły na wydanie karty oczekiwać wewnątrz budynku „Alternatywy”. Dzieci miały zapewnione atrakcje, m. in. w postaci wyświetlanych na ekranach bajek. Na terenie obok „Alternatywy” powstała, w ramach realizacji projektu z Budżetu Obywatelskiego, zjeżdżalnia oraz syntetyczne lodowisko, z którego dzieci też chętnie korzystały.



Zmiany w budżecie dzielnicy

Zarząd dzielnicy Ursynów podjął uchwałę w sprawie zmian budżetowych. W ich wyniku m. in. 800 tys. zł trafi do Ursynowskiego Centrum Sportu i Rekreacji, 400 tys. zł do Ursynowskiego Centrum Kultury „Alternatywy”.

Dodatkowe środki zostaną także przesunięte na przebudowę ul. Arbusowej, na budowę Centrum Opiekuńczo – Mieszkalnego oraz na przyspieszenie finansowania i harmonogramu budowy hali szermierczej.

Sport, kultura, oświata i inwestycje

Ursynowskie Centrum Sportu i Rekreacji otrzyma 800 tys. zł na pokrycie kosztów pilnych prac remontowych, zwiększone koszty energii, usług uzdatniania wody i ratownictwa, a także na zakup wyposażenia do hali Arena.

Zwiększone zostały także środki na wzbogacenie oferty kulturalnej Ursynowskiego Centrum Kultury „Alternatywy”, do którego trafi 400 tys. zł. Zostaną one przeznaczone na organizację na najwyższym poziomie wydarzeń filmowych, literackich, teatralnych i muzycznych, m.in. festiwalu Nowe Oświecenie, Międzynarodowego Festiwalu Sztuki Mimiu, Warszawskiego Festiwalu Filmów Animowanych czy stworzenia Archiwum Społecznego.

Ponadto 420 tys. zł zostanie przeznaczone na kolejne prace remontowe w placówkach oświatowych. Z 2023 na 2022 rok przesunięte zostały środki na budowę hali szermierczej – 500 tys. zł. W związku z tym przyspieszony zostanie harmonogram prac. Dodatkowe 200 tys. zł trafi także na II etap przebudowy ul. Arbusowej.

Centrum Opiekuńczo - Mieszkalne

Po uzyskaniu zgody Kolegium Prezydenta zarząd dzielnicy podjął także decyzję o przesunięciu środków z zadania inwestycyjnego obejmującego budowę skateparku i pumptracku pod Kopą Cwila. To projekt zgłoszony w Budżecie Partycypacyjnym 2019. Środki z tego zadania zostaną przekazane m.in. na budowę Centrum Opiekuńczo - Mieszkalnego. Umowa z wykonawcą COM ma zostać podpisana we wrześniu. Obiekt, o powierzchni ponad 1500 m kw., będzie wykorzystany do prowadzenia całodobowej opieki dla osób dorosłych z niepełnosprawnością w stopniu znaczącym i umiarkowanym.

Decyzja o przesunięciu środków jest podyktowana bezskutecznym przeprowadzeniem czternastu postępowań o zamówienie publiczne (w tym dwóch w 2022 roku) na budowę skateparku i pumptracku. Wartość realizacji projektu na etapie głosowania wynosiła 593 tys. zł. Ostatnia oferta złożona w postępowaniu (w listopadzie 2021 roku) wyniosła 1,943,400 zł. Przy uwzględnieniu inflacji oznaczałoby to konieczność zabezpieczenia środków na poziomie ok. 4 razy wyższym niż pierwotnie zaplanowany. Urząd Dzielnicy Ursynów nie uważa za zasadne dalszego zwiększania wartości tego zadania. Jednocześnie zarząd podjął z jednym z podmiotów realizujących inwestycję mieszkaniową na Ursynowie rozmowy o sfinansowaniu budowy skateparku i pumptracku. W podobny sposób udało się już pozyskać dodatkowe 4 mln zł na budowę hali szermierczej przy Szkole Podstawowej nr 340 oraz boisk do siatkówki, koszykówki i bieżni przy Szkole Podstawowej nr 313. Władze dzielnicy wierzą, że i tym razem osiągnięty zostanie sukces i projekt zostanie zrealizowany przez dewelopera.

Zmiany w budżecie muszą zostać zaopiniowane we wrześniu przez Radę Dzielnicy Ursynów oraz przyjęte przez Radę m. st. Warszawy.

Rocznik satyryczny 2022



Ukazał się Rocznik satyryczny 2022, prezentujący w Łoży Szyderców 24 autorów, a tam 16 sucharów MKWD, drukowanych w ubiegłym roku w Passie. Zapraszamy do lektury.

Bajki na trawie



Repertuar na sierpień

7 sierpnia / godz. 13.00
spektakl

„Szewc Kopytko i kaczor Kwak”

Teatr Scena 96
Olkówek

14 sierpnia / godz. 13.00
spektakl

„Cmok. Smok”

Teatr Scena 96
Park Przy Bażantarni

21 sierpnia / godz. 13.00
spektakl

„Prawdziwy przyjaciel”

Teatr Baza
Olkówek

28 sierpnia / godz. 13.00
spektakl

„Czerwony Kapturek (à rebours!)”

Teatr Baza
Park Przy Bażantarni

wstęp wolny

warzawa.ursynow

kulturalny.ursynow



URSINOW.UM.WARSZAWA.PL



Ursynów z oszczędnościami dzięki turbinom wiatrowym

Urzednicy z Ursynowa podsumowali rok działania dwóch turbin wiatrowych, zamontowanych na dachu Urzędu Dzielnicy. Urządzenia wyprodukowały ponad 7,5 tys. kWh „zielonej energii”, co daje oszczędność ponad 6 tysięcy złotych. Inwestycja powinna zwrócić się po 6,5 roku, ale rosnące koszty energii mogą przyspieszyć ten termin.

Ursynowski ratusz jest pierwszym budynkiem użyteczności publicznej w stolicy, na którym zainstalowane zostały tego typu turbiny. Jak przekazał ratusz, łącznie od lipca 2021 roku do czerwca 2022 roku wyprodukowały 7 691,68 kWh „zielonej energii”, co daje oszczędność 6 172,35 zł.

Dzielnica chroni środowisko

Inwestycja powinna zwrócić się po 6,5 roku. Koszt dostawy i montażu turbin wiatrowych wyniósł prawie 40 tys. zł. - Pierwotnie zakładaliśmy, że czas zwrotu inwestycji to ok. 9 lat. Przy rosnących cenach energii turbiny mogą się zwrócić nawet szybciej niż w 6,5 roku. Nie chodzi jednak tylko o opłacalność.

Bardzo zależy nam na ekologicznych rozwiązaniach i ochronie środowiska. Mam nadzieję, że wyznaczamy kierunek dla kolejnych instytucji publicznych. Tylko inwestycje w zieloną energię zmniejszą emisję związaną z wytwarzaniem prądu – wyjaśnia zastępca burmistrza Ursynowa Klaudiusz Ostrowski.

Nowoczesne i ciche turbiny

Turbiny mają 2,6 metra wysokości oraz 1,8 metra średnicy. Zostały opracowane przez polskich inżynierów. Wykonane zostały z odpornych na warunki atmosferyczne kompozytów lotniczych gwarantujących długą, bezobsługową i bezawaryjną pracę. Łączna moc zainstalowana dwóch turbin wynosi do 4 kW (moc chwilowa do 5kW). Na wysokości 20 metrów, gdzie znajduje się instalacja zazwyczaj wieje wiatr wystarczający do napędzenia turbin.

Urządzenia wykonano z odpornych na warunki atmosferyczne kompozytów lotniczych gwarantujących długą, bezobsługową i bezawaryjną pracę. Przy opracowywaniu turbin przeprowadzono szereg badań i symulacji: badania w tunelu aerodynamicznym, symulacje

numeryczne opływów, badania wytrzymałościowe struktur kompozytowych, symulacje numeryczne drgań i odkształceń generatora oraz pomiary i wyznaczenie charakterystyk turbin. Efektem jest bezpieczeństwo i cicha praca urządzeń. Turbiny ARC450 wyprodukowane zostały przez spółkę technologiczną SpinE+. Firma ma też na koncie podobne mikroinstalacje w Łodzi i w Świętokrzyskiem.

? Te turbiny nie tylko są produkowane w Polsce, ale niemal w całości powstają z polskich komponentów – mówi w rozmowie z serwisem WysokieNapiecie.pl Robert Grudziński, jeden z czterech inżynierów rozwijają-

cych projekt -Bardzo lekkie i niezwykle wytrzymałe łopaty i konstrukcję kompozytową zaprojektowaliśmy w naszym zespole. Ich konstruktorem jest Norbert Borowiec, na co dzień zajmujący się konstruowaniem szybowców. Bazują na rozwiązaniach znanych od lat 30. z lotnictwa wyczynowego. Całość odlewana jest pod Warszawą. Także generator, sterownik i układ elektryczny powstały w naszym zespole. Z kolei falownik dostarcza nam inna polska firma. Z Chin pochodzą tylko magnesy neodymowe, bo dziś produkują je właściwie wyłącznie Chińczycy – dodaje.

Piotr Celej



6 **Rozmawiamy z burmistrzem Mokotowa Rafałem Miastowskim**

Wspólnie pomagamy uchodźcom z Ukrainy

KATARZYNA NOWIŃSKA: Jesteśmy w połowie roku, jak wygląda realizacja planowanych na ten rok inwestycji w dzielnicy?

RAFAŁ MIASTOWSKI: Inwestycje zapisane w naszej Wieloletniej Prognozie Finansowej realizujemy zgodnie z planem i na tyle na ile pozwalała nam obecna sytuacja gospodarcza w Polsce. Jaka jest, każdy z nas widzi i sam potrafi ocenić najlepiej. My dokładamy wszelkich starań.

W pierwszej połowie roku zrealizowaliśmy remont fragmentu chodnika w ul. Joliot-Curie na odcinku od ul. Malczewskiego w kierunku ul. Pułku AK „Baszta”, opracowaliśmy koncepcję przebudowy ul. Spartańskiej, wykonaliśmy dokumentację projektową na remont ul. Malczewskiego na odcinku od al. Niepodległości do ul. Krasickiego. Zakończyliśmy także budowę boisk na terenie Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 11 przy ul. Nowoursynowskiej 210/212.

Obecnie trwa procedura związana z podpisaniem umowy na realizację poprawy układu drogowego dla ul. Pułku AK „Baszta”, ul. Pejzażowej i ul. Sandomierskiej. W toku jest procedura związana z podpisaniem umowy na remont chodnika w ul. Wielickiej, ogłoszony został także przetarg na realizację robót związanych z remontem ul. Malczewskiego na odcinku od al. Niepodległości do ul. Krasickiego. Podpisaliśmy z Inwestorami Inwestycji Niedrogowych (developermi) 15 umów na budowę/przebudowę lub remont dróg gminnych.

We wrześniu planujemy rozpocząć I etap zadania „Budowa boisk wraz z zagospodarowaniem terenu w XLII Liceum Ogólnokształcącym przy ul. Madalińskiego”, w ramach którego wykonane zostaną boiska wielofunkcyjne, boiska do piłki siatkowej, zeskocznia do skoków w dal oraz bieżnie. Jesteśmy w trakcie modernizacji, zagospodarowania terenu oraz dostosowania budynku Zespołu Szkół nr 39 im. prof. Edmunda Jankowskiego przy ul. Belskiej 1/3 na potrzeby kształcenia w zawodach związanych z ogrodnictwem. W listopadzie planujemy zakończyć budowę I etapu szklarni wraz z łącznikiem. Z kolei na grudzień planujemy zakończenie przebudowy budynku Przedszkola nr 148 przy ul. Kazimierzowskiej 45.

Jaki jest stan realizacji budżetu? Jak podwyżki cen energii, te które już

miały miejsce oraz te zapowiadane wpłyną na budżet Mokotowa? Z jakich planowanych działań trzeba będzie w związku z tym zrezygnować?

To jest dobre pytanie, na które chyba w tej chwili nikt nie zna odpowiedzi. Wierzę, że nie będzie aż tak źle, jak niektórzy prognozują. Zawsze powtarzam, że budżet jest jak żywy organizm, ulega zmianom w zależności od sytuacji i warunków w jakich przyjdzie go realizować.

Na dzień 30 czerwca 2022 roku wykonanie budżetu przez Urząd Dzielnicy Mokotów m. st. Warszawy wy-

niosło 52,75%. Plan roczny na 2022 rok to 1 mld 39 mln złotych.

Sytuacja ogólnoswiatowa związana z pandemią, jak i napaścią na Ukrainę, ma wpływ na sytuację gospodarczą w Polsce, a to przekłada się na naszą małą ojczyznę Mokotów. Jest wiele wiadomych. Zobaczymy, jak będzie wyglądała sytuacja w grudniu. Liczę na zrozumienie i współpracę wszystkich tych, którzy mają wpływ na nasz budżet.

Jak wojna w Ukrainie, a w jej konsekwencji wpływ Ukraińców do Polski, w tym na Mokotów, wpłynął na działanie urzędu, na planowane inwestycje i na budżet?

Urząd Dzielnicy Mokotów od momentu napaści na Ukrainę realizuje zadania na rzecz mieszkańców bez żadnych przerw, z pełną otwartością, wspierając

jednocześnie jak tylko może uchodźców z Ukrainy. Sytuacja związana z wojną w Ukrainie oraz przybyciem uchodźców do naszego kraju, wymagała jednak wdrożenia nowych rozwiązań.

Nowym zadaniem i dużym wyzwaniem przed którym stanęliśmy było nadawanie numerów PESEL i obsługa obywateli i obywateli Ukrainy. Wymagało to zmian organizacji pracy, zaangażowania wolontariuszy i przeszkolonych urzędników. Dokładaliśmy wszelkich starań, aby obsługa mieszkańców Mokotowa przebiegała bez zakłóceń, mimo trudnych warunków lokalowych. Chciałbym podziękować pracownikom i wolontariuszom za sprawne działanie, a naszym mieszkańcom za wyrozumiałość. Wszyscy stanęli na wysokości zadania żeby wesprzeć przybywających do nas uchodźców z Ukrainy.

Wiem, że podobnie jak wiele innych warszawskich dzielnic bardzo wiele Państwo robią, aby wspomóc naszych sąsiadów zza wschodniej granicy, zarówno tych, którzy osiedlili się na terenie Mokotowa, jak i tych którzy pozostali w Ukrainie. Z których działań są Państwo najbardziej zadowoleni i jakie jeszcze działania Państwo planują?

Podziękowań nigdy za dużo, zwłaszcza w obecnej sytuacji nie należy bać się tego słowa: dziękuję. Mokotów, tak jak i m. st. Warszawa zaangażowała się w pomoc obywatelom Ukrainy. Robiliśmy i dalej robimy wszystko, co w naszej mocy, żeby nikt nie został bez opieki, pamiętając także o naszych mieszkańcach. Wspieramy uchodźców z Ukrainy w organizacji podstawowych spraw życiowych, urzędowych oraz tych, które pozwalają na prowadzenie w miarę normalnego życia.

W pierwszych tygodniach wojny prowadziliśmy tak ważne wtedy zbiórki darów. Wsparcie mieszkanki i mieszkańców było nieocenione. Odzew, z jakim się spotkaliśmy, bezinteresowna pomoc, zaangażowanie napęliło nas nadzieją i wiarą, że jesteśmy wspólnotą i w dobre trudności potrafimy być razem. Urząd Dzielnicy Mokotów zaangażował się także w pomoc organizacyjną punktów zbiórki i wydawania darów, które działały na terenie dzielnicy. Obecnie, wspieramy 2 takie punkty, prowadzone przez organizacje pozarządowe, które są dotowane ze środków m. st. Warszawy.

Zorganizowaliśmy punkt informacyjny w Urzędzie Dzielnicy Mokotów przy ul. Rakowieckiej 25/27, a także punkt pobytowy na ul. Wołoskiej, w którym uchodźcom zapewniono noc-

leg i schronienie i który w dalszym ciągu funkcjonuje. Koordynowaliśmy współpracę z organizacjami pozarządowymi szereg inicjatyw realizowanych w punkcie pobytowym, takich jak wsparcie psychologiczne, warsztaty dla dzieci i rodzin, zagospodarowanie czasu wolnego dzieci.

W prawosławianą niedzielę wielkanocną zorganizowaliśmy Mokotowską Wielkanoc z gośćmi z Ukrainy. Wydarzenie miało charakter integracyjny, pozwoliło poznać się z uchodźcami, porozmawiać oraz skosztować tradycyjnej babki świątecznej upieczonej przez uchodźczynię z Ukrainy z produktów dostarczonych przez mieszkańców i darczyńców.

W ramach pikników i festynów sąsiedzkich organizowane są zbiórki darów na rzecz Ukraińców. Do udziału w piknikach zapraszani są także obywatele Ukrainy.

Wspieramy organizacyjnie i finansowo poprzez dotacje organizacje pozarządowe, które przyjmują dzieci z Ukrainy do świetlic i placówek wsparcia dziennego, a także które organizują różnego rodzaju działania z zagospodarowania czasu wolnego dla dzieci i młodzieży. Także w dzielnicowych instytucjach kultury organizujemy różnego rodzaju aktywności skierowane do dzieci i całych rodzin. Działamy na bieżąco.

Trudno wskazać jedno działanie, z którego jesteśmy najbardziej zadowoleni. Pomoc ma sens tylko wtedy, gdy jest kompleksowa i obejmuje wiele płaszczyzn. Mogę powiedzieć, że jestem wdzięczny mieszkańcom Mokotowa, wolontariuszom, pracownikom, którzy zjednoczyli się w pomocy w tym trudnym czasie.

Do którego z planowanych na Mokotowie w najbliższym półroczu wydarzeń podchodzi Pan z największym entuzjazmem?

Do wszystkich wydarzeń na Mokotowie podchodzi z jednakowym entuzjazmem. Tym bardziej, że na Mokotowie dużo się dzieje.

Zapraszam mieszkańców między innymi na Letnie Koncerty Promenadowe, Dreszer Jazz, Kino Letnie na Mokotowie, imprezę biegową „Cross Forteczny” pamięci Janusza Kusocińskiego, wspólne śpiewanie piosenek powstańców z Parku gen. Gustawa Orlicz-Drzeszera, a także mokotowskie uroczystości związane z obchodami 78. rocznicy Powstania Warszawskiego.

Zachęcam do śledzenia naszego profilu na Facebooku UD Mokotów oraz strony internetowej mokotow.um.warszawa.pl. Tam znajdują się bieżące informacje o tym, co dzieje się w naszej dzielnicy.

Nowy asfalt i zmiany w ruchu na ul. Odyńca

Na zlecenie Zarządu Dróg Miejskich wykonawca układa na ul. Odyńca nowe płyty chodnikowe i urządza zieleni. Od czwartku, 4 sierpnia, zacznie też wymieniać nawierzchnię jezdni. Ulica będzie zamknięta na odcinku od al. Niepodległości do Puławskiej. Dla kierowców wyznaczone zostaną objazdy. Także autobusy zmienią trasy.

Drogowcy ustawili już nowe krawężniki po obu stronach ul. Odyńca i mogą rozpocząć wymianę nawierzchni jezdni. Nowy asfalt zostanie wzmocniony siatką szklaną, a na dojazdach do skrzyżowań oraz przy przystankach dodatkowo siatką szklano-węglową nasączoną asfaltem.

Zamknięta Odyńca

W czwartek drogowcy zamkną dla ruchu kołowego ul. Odyńca od al. Niepodległości do

ul. Puławskiej. Na całym odcinku wprowadzony zostanie zakaz parkowania.

Dojazd do posesji możliwy będzie wyłącznie w czasie usuwania istniejącej nawierzchni oraz regulacji studzienek. W trakcie układania nowego asfaltu obowiązywać będzie całkowity zakaz poruszania się. Wykonawca poinformuje mieszkańców odpowiednio wcześniej o terminie tych robót.

Podobnie będzie z dojazdem do ul. Czeczota, która na czas prac przestanie być jednokierunkowa. Wjazd i wyjazd w tę ulicę z ul. Odyńca możliwe będą od strony al. Niepodległości. Przy ulicy Czeczota nie będzie można zaparkować.

Kierowcy i autobusy na objazdach

Objazd utrudnień wyznaczono al. Niepodległości do ul. Malczewskiego i Puławskiej. Dopuszczona zostanie możliwość

skrętu w lewo z al. Niepodległości w Malczewskiego – urzędowy zostanie osobny pas do tego manewru.

Zamknięte skrzyżowanie ul. Krasickiego z Odyńca kierowcy będą mogli objechać ul. Malczewskiego, al. Niepodległości,

ul. Raławicką i Kazimierzowską lub ul. Ursynowską, Puławską i Malczewskiego.

Od czwartku, 4 sierpnia, do niedzieli, 7 sierpnia, autobusy 141 i 172 będą kursowały ul. Malczewskiego i al. Niepodległości.



Przejścia dla pieszych będą otwierane naprzemiennie – zgodnie z postępowaniem prac. Ruch kołowy na ul. Odyńca zostanie przywrócony w poniedziałek, 8 sierpnia, od wczesnych godzin porannych.

Odyńca od nowa

Jesienią 2020 warszawscy drogowcy przenieśli parkowanie na jezdnię ul. Odyńca, dzięki czemu piesi mogą swobodnie poruszać się po chodniku. Dodatkowo powstała nowa zebra. W tym roku drogowcy wyremontują chodniki po obu stronach ulicy. Te prace trwają do września. Co ważne nowy trotuar nie będzie ułożony na całej szerokości – utworzony zostanie nowy pas zieleni, od strony jezdni. W miejscu stref wyłączonych z ruchu – przed przejściami dla pieszych i przystankami – powstanie ogródki deszczowe. Łącznie będzie ich osiem – wszystkie

po północnej części ulicy. Po stronie południowej ulicy wykonawca odnowi jedynie część chodnika. Trotuaru nie wyremontuje np. między wlotami ul. Czeczota, bo na przyszły rok swoje prace zaplanował tam jeden z gestorów sieci podziemnych – zostanie zobowiązany do odtworzenia chodnika z nowych elementów.

Szczegółowe informacje o zmianach w organizacji ruchu spowodowanych remontami i inwestycjami można znaleźć na stronach: infoullice.um.warszawa.pl oraz facebook.com/infoullice. Komunikaty dotyczące tras pojazdów Warszawskiego Transportu Publicznego dostępne są na stronie: wtp.waw.pl. Dodatkowo na stronie Miejskiego Centrum Kontaktów Warszawa 19115 można zamówić bezpłatną usługę powiadamiania SMS o utrudnieniach w ruchu w stolicy.

Zarząd Dróg Miejskich



RIO blokuje wsparcie dla mieszkańców stolicy...

Regionalna Izba Obrachunkowa w Warszawie orzekła nieważność nowej uchwały dotacyjnej Rady m. st. Warszawy na inwestycje ekologiczne w mieście. Jedną z bardziej istotnych modyfikacji miała być możliwość wymiany kopciucha bez posiadania udokumentowanego prawa do dysponowania nieruchomością. Uchwała wprowadzała również dotację na rozbetonowanie.

Brak udogodnień dla mieszkańców...

Miasto chciało ułatwić warszawiakom likwidację źródeł ciepła na paliwo stałe oraz usuwanie i unieszkodliwianie wyrobów/odpadów zawierających azbest. Nowa uchwała Rady m. st. Warszawy umożliwiała wnioskowanie o dotacje miejskie na te inwestycje również przez mieszkańców nieposiadających udokumentowanego prawa do dysponowania nieruchomością. RIO nie wyraziła jednak zgody na takie rozwiązanie. Zakwestionowanie uchwały przez Izbę wpływa na mieszkańców miasta znajdujących się w trudnej sytuacji, którzy chcieliby wymienić nieefektywne źródło ciepła lub usunąć azbest, ale nie mają prawa do dysponowania nieruchomością. Orzeczenie może również ograniczyć potencjalną liczbę wniosków na takie inwestycje w stolicy.

Zablokowane inne zmiany w dotacjach

Izba zablokowała także nowe dofinansowanie – na zwiększanie powierzchni biologicznie czynnej oraz jej zazielenianie. Warszawiacy nie będą więc mogli liczyć na wsparcie miasta w likwidacji szczelnych, nieprzepuszczalnych dla wody nawierzchni. Nowa uchwała zakładała dofinansowanie w wysokości nawet 70% kosztów realizacji inwestycji.

Rada m.st. Warszawy zgodziła się także na zwiększenie kwoty dotacji na likwidację zbiorników bezodpływowych wraz z budową przyłącza kanalizacyjnego do nieruchomości. Orzeczenie Regionalnej Izby Obrachunkowej oznacza, że wsparcie finansowe pozostanie na dotychczasowym poziomie.

Go dalej?

Warszawiacy nadal będą mogli otrzymać od miasta dotacje na podstawie obowiązującej uchwały z 2019 r. Wsparcie udzielane jest m.in. na likwidację „kopciuchów”, jednak będzie można o nie wnioskować tylko do 31 grudnia 2022 r. Mieszkańcy, którzy nie wystąpią o dotację w tym terminie, będą musieli wykonać inwestycje z własnych środków, aby sprostać wymogom uchwały antysmogowej województwa mazowieckiego. Ten rok jest krytyczny z uwagi na zakaz użytkowania bezklasowych źródeł ciepła na Mazowszu od 1 stycznia 2023 r. Od przyszłego roku za korzystanie z „kopciucha” należy spodziewać się wysokich kar finansowych.

Warszawiacy mogą również liczyć na wsparcie finansowe miasta w przypadku: inwestycji związanych z instalacją odnawialnych źródeł energii (OZE), likwidacji zbiorników bezodpływowych z budową przyłącza kanalizacyjnego do nieruchomości, usuwania oraz unieszkodliwiania wyrobów/odpadów zawierających azbest, a także małej retencji.

Wydział Prasowy Urzędu m.st. Warszawy

zapraszamy na letnie kino plenerowe

Filmowy Ursynów

SIERPIEŃ

21:00

04/08

MOJE WSPANIAŁE ŻYCIE
KOPA CWILA

11/08

JEŹDZCY SPRAWIEDLIWOŚCI
UCK "ALTERNATYWY"

18/08

#TUITERAZ
KOPA CWILA

25/08

PECHOWI SZCZĘŚCIARZE
DOK URSYNÓW

Wstęp
wolny

Projekcję filmu fabularnego poprzedzi pokaz filmu krótkometrażowego

KOPA CWILA - al. KEN/ul. Surowieckiego

UCK ALTERNATYWY - ul. Gandhi 9

DOK URSYNÓW - ul. Kajakowa 12b



FUNDACJA ROZWOJU
KINEMATOGRAFII



WYŚWIETL.FILM.PL



Projekt finansuje
m.st. Warszawa



Honorowi Obywatele Warszawy, a wśród nich Witalij Kliczko

W Pałacu Kultury i Nauki odbyła się uroczysta sesja Rady m. st. Warszawy. Tegoroczne wydarzenie nawiązywało nie tylko do rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego, ale również do toczącej się wojny w Ukrainie.

Uroczysta sesja Rady Miasta, odbywająca się w przeddzień 78. rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego, to część tegorocznych obchodów tego wydarzenia. Sesja mocno nawiązywała nie tylko do zrywu z sierpnia 1944 r., ale również do wojny, która od ponad 5 miesięcy toczy się na terytorium Ukrainy. Wydarzenie rozpoczęło odegranie hymnów państwowych Polski i Ukrainy, a w Pałacu Kultury i Nauki – gdzie odbywała się sesja – przedstawiono fotografie z Warszawy oraz ogarniętych konfliktami zbrojnymi ukraińskich miejscowości.

– Ukraina jest niezłomna, jak kiedyś niezłomna była Warszawa. Dziś wielu ukraińskich obywateli to uchodźcy, którzy – jak mieszkańcy Warszawy po zakończeniu walk w październiku 1944 r. – stali się „ambasadorami wojny” – mówiła Ewa Malinowska-

Grupińska, przewodnicząca Rady m. st. Warszawy. – W ostatnich miesiącach wiele ukraińskich miejscowości powtórzyło tragiczny los naszej stolicy, zrównanej z ziemią 78 lat temu. Mam nadzieję, że – jak niegdyś Warszawa – tak te miejscowości i cała Ukraina podniosą się z ruin – dodała.

– Moment jest szczególnie. Zawsze zbieramy się przed rocznicą wybuchu Powstania Warszawskiego, by wspominać to wydarzenie. Nigdy nie spodziewaliśmy się jednak, że przesłanie Powstania będzie tak aktualne, że za naszą wschodnią granicą będzie toczyła się wojna, a obrazy, które znamy z historii, powrócą – mówił Rafał Trzaskowski, prezydent m. st. Warszawy. – Nie możemy przejść do porządku dziennego nad tymi wydarzeniami. Naszym zadaniem jest pamiętać i pomagać, w imię wszystkich wartości, za które ginęli kiedyś powstańcy Warszawscy, a dziś giną powstańcy z Ukrainy – dodała.

Podczas tegorocznej uroczystości wręczono medale i dyplomy z tytułem Honorowego Obywatela m. st. Warszawy. To wyraz najwyższego wyróżnienia i uznania dla zasług lub wybit-

nych osiągnięć obywateli polskich i cudzoziemców. W tym roku tytułem tym uhonorowano byłą prezydent stolicy Hannę Gronkiewicz-Waltz oraz mera Kijowa Witalija Kliczko.

– Jestem dumna, że doceniono moją pracę na rzecz miasta, warszawiaków i warszawianek. Dziś z perspektywy czasu mogę powiedzieć, że Warszawa miała dobrych włodarzy, którzy stara-

li się i dbali o mieszkańców. W miarę możliwości kontynuowałam dzieła swoich poprzedników. Od początku prezydentury ważna była dla mnie wygoda mieszkańców miasta. Z wdzięcznością wspominam te 12 lat – mówiła Hanna Gronkiewicz-Waltz, odbierając wyróżnienie.

Tytuł Honorowego Obywatela m. st. Warszawy przyznano również Witalijowi Kliczko, me-

rowi Kijowa, skądinąd słynnemu bokserowi wagi ciężkiej.

– Dziękuję za przyznanie tytułu Honorowego Obywatela waszego wspaniałego miasta. To dla mnie wielki zaszczyt, ale także uznanie bohaterskiej postawy wszystkich kijowian i odwagi całego narodu ukraińskiego, który odpiera najazd rosyjskich barbarzyńców – mówił Witalij Kliczko, mer Kijowa. – Ukraińcy nie pod-

dali i nie poddadzą się nigdy. Walczymy o naszą wolność, o prawo życia w wolnym i demokratycznym kraju, ale bronimy też demokracji, stabilności i bezpieczeństwa całej Europy – dodał.

Witalij Kliczko podziękował również Polakom za pomoc Ukrainie i jej obywatelom podczas trwającego konfliktu. Wyróżnienie z tytułem Honorowego Obywatela m. st. Warszawy odebrał w jego imieniu brat, Władimir Kliczko.

Podczas sesji wyróżnienie odebrał też Andrzej Rottermund – historyk sztuki, muzeolog, wieloletni dyrektor Zamku Królewskiego w Warszawie oraz Honorowy Obywatel m. st. Warszawy z 2020 r.

Na sesji wręczono również Nagrody m. st. Warszawy. W tym roku przyznano 36 wyróżnień – zarówno dla osób fizycznych, jak i organizacji czy inicjatyw działających na rzecz miasta i jego mieszkańców. Wśród wyróżnionych znaleźli się m. in. uczestniczka Powstania Warszawskiego Janina Rozecka „Dora”; reżyser i dyrektor artystyczny Teatru WARSawy Adam Sajnuć; aktor Stanisław Tym; Fundacja Senior w koronie i Polska Akcja Humanitarna.





Marsz Mokotowa



Marsz Mokotowa



Marsz Mokotowa

78. rocznica Powstania Warszawskiego

Gdyby nie krew Powstania...



Bogusław Lasocki

Powstanie Warszawskie to 63 dni walki, bólu, krwi. Ale i lata dumy. To tygodnie sukcesów, tygodnie porażek. Miasto Warszawa dostojne, pełne chwały. Dzielna, bohaterka nie tylko młodzień, ale i dojrzałe pokolenie, a chwilami wszyscy w okolicy, zdolni do noszenia broni czy rzucania butelek z benzyną. Bez tych barykad, przelanej krwi, ofiar, dramatów, sniszczonych planów i marszów - nie byłoby nas teraz takimi, jakimi jesteśmy.

Różni mówią, czasem nawet w to wierząc, że było zbędne. Nieprawda. Ofiary Powstania Warszawskiego nie poszły na marne, choć były przerażenie dramatyczne i niewyobrażalnie wielkie.

Martyrologia ludności cywilnej

W trakcie Powstania na terenach nie objętych walkami Niemcy dokonywali w wielu miejscach masowych egzekucji i niezwykle brutalnych morderstw. Spośród ok. 200 tysięcy ofiar ludność cywilna stanowiła blisko 90 procent. Niemcy posunęli się do nie-

spotykanego w historii ludobójstwa ludności cywilnej, szczególnie drastycznego podczas pierwszych dwóch tygodni sierpnia. Niemieckie oddziały specjalne, we współpracy z jednostkami kolaborującymi (SS RONA - Rosyjska Wyzwolenicza Armia Ludowa składająca się głównie z Rosjan i Białorusinów złożona z ok. 1700 nieznanych mężczyzn oraz dwa bataliony azerbejdzańskie), po wkroczeniu na teren Woli rozpoczęły metodyczne morderstwo mieszkańców dom po domu. Ofiarą gwałtów kobiet i dziewczynek oraz brutalnych, przerażających morderstw tylko w okresie 5-7 sierpnia 1944 roku padło ponad 45 tysięcy osób, zaś podczas całego okresu "rzezi Woli" zamordowano nawet 65 tysięcy.

Podobne działania, choć nie w takiej skali, miały miejsce w wielu miejscach Warszawy, w tym na Mokotowie. Na terenie klasztoru jezuitów przy ul. Rakowieckiej, w rejonie nieobjętym walkami, 2. sierpnia zamordowano ok. 40 osób - zakonników i przebywających tam innych osób. Również metodycznie wyciągano i mordowano mieszkańców kolejnych kamienic. W więzieniu przy Rakowieckiej zamordowano 600 osadzonych oraz wszystkich polskich strażników. Niemieckie miejsca niemieckich zbrodni na ludności cywilnej to bardzo wiele domów, między innymi przy ul. Madalińskiego, Belgijskiej, Olesyńskiej, Dworcowej, Kazimierzowskiej, Puławskiej i w wielu innych miejscach. Sprawcy tych morderstw po wojnie w większości przypadków uniknęli kary lub zostali skazani na niewielkie kary po krótkim pobyciu w więzieniu.

Następny etap dramatu przyszedł potem, już po tak zwanym wyzwoleniu. Owszem, w czasie walk z niemieckimi oddziałami zginęło wiele tysięcy osób, wśród nich większość zwyczajnych obywateli. Ale najbardziej boli morderstwo już po zakończeniu zmagania z hitlerowcami, przez swoich i pozornych sprzymierzeńców czyli przez UB i nadzorujące je służby NKWD. Ofiar takich było oczywiście mniej niż w okresie okupacji niemieckiej, ale te dziesiątki tysięcy zamordowanych już po zakończeniu wojny to ofiara nie do wybaczenia. Byli wśród ofiar i ci, którzy przeżyli terror hitlerowski i Powstanie Warszawskie.

Każda wojenna śmierć jest straszna, ale podczas walki staje się jakby mniejszym złem, będąc w sumie wpisana w działania - albo ty mnie, albo ja ciebie. To jest już inny rozdział dramatu. Nie mniejszy, ale inny. Znany Termopile, znamy opowieści o przezwyciężających siłach wroga, przypadkowy pocisk lub odłamek, który również może zabić.

Część żołnierzy Powstania wiedziała, że idzie na śmierć, a przynajmniej że może zginąć. Ale przygotowywali się do walki i walczyli. Zamordowanie przez "swoich", nawet na rozkaz obcych najędźdźców, jest szczególnie bolesne.

Mokotowska droga krwi

Polskie Państwo Podziemne i jego zbrojne ramie - Armia Krajowa - liczyły według różnych szacunków 250-390 tys. osób. Siły Armii Krajowej w Warszawie, dowodzone przez ppłk. Antoniego Chruściela „Montera”, li-

czyły ok. 50 tys. żołnierzy. Niestety, pierwszy dzień Powstania nie zapewnił zdobycia planowanych celów, a śmierć poniosły setki bojowników. Największe sukcesy osiągnięto w Śródmieściu, na Starym Mieście i wschodniej części Woli, ale wiele kluczowych obiektów pozostało w rękach Niemców. Na Mokotowie kilka kompanii pułku Baszta obsadziło m. in. bloki mieszkalne w rejonie ulic Odyńca - Goszczyńskiego - Puławskiej i al. Niepodległości. Nie udało się jednak zdobyć innych zaplanowanych celów, w tym terenu Wyścigów Konnych. Stacjonowała tam jednostka konna SS z 800-osobową obsadą z ciężkim sprzętem i bronią maszynową, choć niewątpliwym sukcesem było utrzymanie się tam i obrona przez kilka godzin.

Jednym z uczestników tych walk był zmarły 26 grudnia 2019 roku Eugeniusz Tyrański, pseudonim „Genek”. Kilka miesięcy przed śmiercią udał mi się odbyć z nim rozmowę.

Najcięższe walki w Warszawie 1 sierpnia to były właściwie tutaj, najcięższe ze względu na poniesione straty - mówił uczestnik walk Eugeniusz Tyrański. - Tu były dwie kompanie K1 i K3, które przesuwały się do Lasów Kamionkowych i Chojnowskich. Tam się zorganizowały i wróciły na Mokotów do walk 18 sierpnia. A moja kompania to była K2. Myśmyeszli na Czerniaków i na Śadybę i tam walczyliśmy do 2. września. Ja przeżyłem przypadkiem. Ludzie przebrali mnie w jakieś drelichowe ubranko, dali kombinerki, sznurki sterzał z kieszeni. Jak nas wyciągnęli z piwnicy razem z łączniczką, to dwóch Niemców rewidowało

mnie i jeden z nich przepchnął mnie na lewą stronę, bo w sumie potraktowali mnie jako jakiegoś robotnika. Wtedy już czasami przestrzegali żeby nie zabijać cywilów. A pozostałych rozstrzelali. W 1945 roku ze wspólnego grobu, znajdującego się na terenie Wyścigów, wydobyto 150 ciał. Jesteśmy pewni, że ok. 100 jest z naszej „Baszty”, my ponieśliśmy bardzo ciężkie straty - opowiadał „Genek” Eugeniusz Tyrański.

Właśnie w bezpośredniej bliskości Wyścigów Konnych ustanowiono po wojnie miejsca upamiętniające toczoną tam walkę: głaz z tablicą pamiątkową, poświęconą 68 poległym 1 sierpnia powstańców z kompanii K-1, K-2 i K-3 pułku AK „Baszta” oraz tablice pamiątki pomordowanych w latach 1939-1945 na terenie Wyścigów Konnych.

Dokładnie 1 sierpnia 2022 roku, w tym miejscu rozpoczął się mokotowski szlak pamięci 78 rocznicy Powstania Warszawskiego z udziałem powstańców i innych kombatanów, przedstawicieli władz samorządowych Warszawy z wiceprezydentem Tomaszem Brańkiem, burmistrzem Mokotowa Rafałem Miałowskim, burmistrzem Ursynowa Robertem Kempą, samorządowcami obu dzielnic, zaproszonymi gośćmi. W honorowej asyście wojskowej i harcerskiej złożono kwiaty pod obydwa tablicami pamiątkowymi.

„Marsz Mokotowa”

Jedną z kluczowych pozycji obchodów rocznicy Powstania w Warszawie są coroczne uroczystości w Parku Dresszera i tradycyjny Marsz Mokotowa do poszczególnych mokotowskich miejsc pamięci. Mokotowskie

uroczystości dzielnicowe rozpoczęły się przy pomniku Mokotów Walczący 1944 - symbolu sierpniowych i wrześniowych dni Powstania. Obok coraz mniej licznej, niestety, grupki żyjących jeszcze powstańców, wśród gości znaleźli się m. in.: wicemarszałek Sejmu Małgorzata Kidawa - Błońska, były prezydent RP Bronisław Komorowski, wiceprezydent Warszawy Tomasz Bratek, powstańcy warszawscy i weterani II wojny światowej, w tym prof. Leszek Stanisław Zukowski ps. Antek, Janusz Badura ps. Jastrząb, liczna grupa posłów, burmistrz Mokotowa Rafał Miałowski, samorządowcy, kompanie honorowe Wojska Polskiego, policji, Straży Miejskiej, harcerze ZHP i ZHR.

Uroczystości rozpoczęły się odśpiewaniem hymnu narodowego i wciągnięciem na maszt flagi państwowej. Po złożeniu wieńców i uroczystych wystąpieniach wiceprezydent Tomasz Bratek zapalił „ognisko pamięci”. Ogień z Grobu Nieznanego Żołnierza przyniosła sztafeta pokoleń. Ogień ten będzie płonął przez 63 dni.

Po zakończeniu uroczystości, zgodnie z tradycją, z Parku Dresszera wyruszył Marsz Mokotowa, który przeszedł ulicą Puławską przed obelisk poświęcony pamięci 119 pomordowanych powstańców z „Baszty” przy ulicy Dworcowej.

Wieńce złożono również w mokotowskich miejscach martyrologii, m. in. przy tablicy poświęconej twórcom „Marszu Mokotowa” na elewacji Gołębnika - wieży zegarowej na ul. Puławskiej 59, przy Obelisku pamięci żołnierzy AK powstańców Mokotowa, przy

tablicy na ul. Dworcowej i Zajązkowskiej „pod schodkami” pamięci setek ofiar poległych w czasie Powstania i przy tablicy pamięci rozstrzelanych przez hitlerowców małych dzieci w wieku 5-10 lat w sierpniu 1944 grupy (ul. Smetany).

W okresie trwania Powstania na terenach nieobjętych walkami Niemcy dokonywali w wielu miejscach miasta zbiorowych egzekucji i niezwykle brutalnych morderstw. Spośród ok. 200 tysięcy ofiar ludność cywilna stanowiła blisko 90 procent. Niemcy posunęli się do niespotykanego w historii ludobójstwa ludności cywilnej, szczególnie drastycznego podczas pierwszych dwóch tygodni sierpnia.

Ślady walk, pomimo upływu czasu, są jeszcze widoczne na Mokotowie w kilku miejscach. To przetrzeliły i ślady po kulach i odłamkach, widoczne na elewacjach budynków. Te miejsca tragicznej pamięci to na przykład budynki przy ul. Malczewskiego, Bałuckiego 25, Tenisowej 8, Olkuskiej 14. Byłoby dobrze, żeby podczas remontów elewacji, które kiedyś nastąpią, pozostawić choć fragmenty tych ran. Nic tak nie przemawia do młodego pokolenia, jak konkretny, namacalny ślad i przykład.

Godzina W na Ursynowie

Finał ursynowskich obchodów odbył się pod Ratuszem. Jeszcze przed godziną 17 zgromadziło się kilkaset osób - starszych, młodszych, niekiedy całymi rodzinami, z maluszkami. Wiele osób z białą - czerwonymi flagami. Wciągnięto na maszty flagi - narodową z kotwicą symbolem Polski Walczącej,

żółto-czerwoną flagę m. st. Warszawy i niebieską ze złotymi gwiazdami flagę Unii Europejskiej. I już za chwilę - kolejne podniosło wydarzenie, choć dla niektórych kontrowersyjne. To zatrzymanie na minutę w „godzinie W”, czyli o 17, ruchu samochodowego na skrzyżowaniu przy ratuszu al. KEN z ul. Gandhi. Przy przeraźliwych dźwiękach syren z całej Warszawy rozbrzysnęły czerwone i białe race, zapalone przez harcerzy z ZHR, kibiców i innych młodych osób. Policjanci zatrzymali ruch na skrzyżowaniu i salutując oddali honory. Niektórych to razi, chcieliby chwili zadumy, wyciszenia. Inni jednak uważają, że bohaterom, którzy zginęli w boju, należy się salut. Jak salwa honorowa nad grobami chowanych bojowców. To sprawa temperamentu i formy wyrażania emocji. Tym bardziej, że wszystko było za zgodą i akceptacją zarządu dzielnicy i pod ochroną policji. Spokojnie i godnie.

Końcowym punktem ursynowskich obchodów był koncert i wspólne śpiewanie piosenek powstańczych. Na placu pomiędzy ratuszem a al. KEN przybyło bardzo wiele osób. Znałe, lubiane i wzruszające piosenki wykonywał chór „Ars Chori” pod dyrykcją żywołowego Zbigniewa Tupczyńskiego. „Pałacik Michła”, „Warszawo ma”, „Sanitariuszka Małgorzatka” i inne były śpiewane wspólnie, a Zbigniew Tupczyński na zmianę dyrygował swoim chórem i publicznością. Zaś słynne „Warszawskie dzieci”, „Marsz Mokotowa” i „Warszawianka” były śpiewane na stojąco. To było znakomite podsumowanie uroczystości rocznicowych.



Składanie wieńców na Ursynowie



Ursynów - godzina W



Koncert pod ursynowskim ratuszem



Wspólne śpiewanie pieśni patriotycznych



Uroczystości upamiętniające Powstanie Warszawskie na Mokotowie



Dziękujemy mieszkańcom, harcerzom, służbom mundurowym oraz wszystkim gościom za udział w uroczystościach upamiętniających Powstanie Warszawskie. Co roku, 1 sierpnia, staje się okazją do wielkiej narodowej zadumy. Walki powstańcze na Mokotowie należały do najdłuższych w Warszawie, stąd w naszej dzielnicy tak wiele miejsc upamiętniających te wydarzenia. Przy pomniku „Mokotów Walczący 1944” w Parku gen. Gustawa Orlicz-Dreszera odbyły się uroczystości dzielnicowe związane z 78. rocznicą wybuchu Powstania Warszawskiego.

Wieniec w imieniu mieszkańców i samorządu Mokotowa złożył burmistrz Dzielnicy Mokotów Rafał Miastowski wraz z zarządem, a także przewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów Miłosz Górecki wraz z radnymi. W imieniu prezydenta m. st. Warszawy wieniec złożył wiceprezydent Tomasz Bratek.

Wieniec składali także powstańcy warszawscy, kombatancki, niedawny prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Bronisław Komorowski oraz przedstawiciele: prezydenta RP, marszałka Sejmu, prezesa Rady Ministrów oraz ministerstw, środowisk kombatanckich, urzędów centralnych, władz samorządowych, formacji mundurowych – Wojska Polskiego, Policji, Straży Miejskiej, różnych instytucji, organizacji pozarządowych, uczelni i placówek oświatowych oraz partii politycznych.

Następnie, ulicą Puławską przeszedł Marsz Mokotowa, którego uczestnicy zatrzymali się przy Baszcie Zegarowej-Gołębniku pod tablicą upamiętniającą powstańców warszawskich – autorów utworu „Marsz Mokotowa”. Dziękujemy użytkownikom ul. Puławskiej za wyrozumiałość!

Marsz warszawianek i warszawiaków zakończył się pod Obeliskiem upamiętniającym rozstrzelanie 119 żołnierzy Armii Krajowej, powstańców Mokotowa, gdzie złożone zostały kwiaty.

Pamiętamy i pamiętać będziemy!

Harmonogram obchodów dostępny jest na naszej stronie: www.mokotow.um.warszawa.pl.



Wspólne śpiewanie piosenek powstańczych

Spotkania odbywać się będą w Parku gen. Gustawa Orlicz-Dreszera (pomiędzy ulicami: Puławską, Odyńca, Krasickiego i Ursynowską) we wszystkie wtorki sierpnia i września o godzinie 18.00.

W programie znajdują się utwory, które powstały podczas Powstania Warszawskiego, popularne utwory patriotyczne zagrzewające do walki i podtrzymujące na duchu żołnierzy walczących z hitlerowskimi Niemcami oraz kompozycje poświęcone Powstaniu Warszawskiemu, stworzone przez autorów zainspirowanych opowieściami i przeżyciami uczestników Powstania Warszawskiego.

POWSTAŃCZE ŚPIEWANKI NA MOKOTOWIE



78
ROČNICA
POWSTANIA
WARSZAWSKIEGO

WSPÓLNE ŚPIEWANIE

przy pomniku „Mokotów Walczący 1944”
w Parku gen. Gustawa Orlicz-Dreszera

we wtorki

2, 9, 16, 23, 30 sierpnia oraz 6, 13, 20, 27 września

o godz. 18.00 wstęp wolny

Kartka z kalendarza

W dniu 1 sierpnia 1919 roku, w odpowiedzi na potrzeby sił powietrznych odrodzonego Wojska Polskiego, pod adresem Puławska 2a powołano do życia Oficerską Szkołę Obserwatorów Lotniczych.

Instruktorami byli w niej oficerowie polscy i francuscy, a komendantem został por. obs. Wiktor Szandorowski. Podstawą kształcenia były regulaminy francuskie, a wśród kandydatów na obserwatorów można było znaleźć żołnierzy z Armii Polskiej we Francji, działających w dawnym zaborze pruskim Sił Zbrojnych Polskich oraz żołnierzy Wojska Polskiego. Piloci kształcili się na Mokotowie do 1920 roku, kiedy to szkołę przeniesiono do Torunia.

Źródło grafiki: Narodowe Archiwum Cyfrowe



1 SIERPNI 1919

M
WIE
MIEJSCE
OKOTÓW
Stąd jestem!

Nagrody Warszawy rozdane

Na niedzielnej uroczystej sesji rady miejskiej wręczono Nagrody m. st. Warszawy. W tym roku przyznano 36 wyróżnień – zarówno dla osób fizycznych, jak i organizacji czy inicjatyw działających na rzecz miasta i jego mieszkańców. Wśród wyróżnionych są także mokotowskie akcenty: Hospicjum Świętego Krzyża oraz Tomasz Zadróżny – twórca Teatru Baza. Serdecznie gratulujemy!



WÓJT GMINY LESZNOWOLA
05-506 LESZNOWOLA
UL. GMINNA 60

Lesznowola, 01.08.2022 r.

RUP.6721.1.6.2022.OB(2)

OGŁOSZENIE

w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Lesznowola dla części obrębów: Wola Mrokowska, Kolonia Mrokowska, Warszawianka, Mroków zatwierdzonego uchwałą Nr 490/XXXIV/2017 Rady Gminy Lesznowola z dnia 30 sierpnia 2017 r.

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 503) oraz art. 39 ust.1, w związku z art. 46 pkt 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 1029 ze zm.) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Gminy Lesznowola uchwały Nr 653/LII/2022 z dnia 21 lipca 2022 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Lesznowola dla części obrębów: Wola Mrokowska, Kolonia Mrokowska, Warszawianka, Mroków zatwierdzonego uchwałą Nr 490/XXXIV/2017 Rady Gminy Lesznowola z dnia 30 sierpnia 2017 r.

Jednocześnie zawiadamia się wszystkich zainteresowanych o możliwości zapoznania się z dokumentacją sprawy (uchwałą o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego) w siedzibie Urzędu Gminy Lesznowola przy ul. Gminna 60, 05-506 Lesznowola oraz w Biuletynie Informacji Publicznej.

Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionego dokumentu:

- 1) w formie pisemnej w siedzibie Urzędu Gminy Lesznowola ul. Gminna 60, 05-506 Lesznowola;
 - 2) ustnie do protokołu w Referacie Urbanistyki i Planowania Przestrzennego Urzędu Gminy Lesznowola;
 - 3) za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres e-mail: gmina@lesznowola.pl.
- Wnioski należy składać do Wójty Gminy Lesznowola, który jest właściwym organem do rozpatrzenia wniosków, z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej, adresu wnioskodawcy, przedmiotu wniosku oraz oznaczenia nieruchomości, której dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 2 września 2022 r.

Z Up. Wójta
Miroslaw Wilusz
Zastępca Wójta

Informacja dotycząca przetwarzania danych

Realizując obowiązek wynikający z art. 13 ust. 1 i 2 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz. Urz. UE L 119/1 z późn. zm.) informuję, że:

- 1) administratorem danych osobowych jest Gmina Lesznowola, ul. Gminna 60, 05-506 Lesznowola. Dane kontaktowe: Gmina Lesznowola, ul. Gminna 60, 05-506 Lesznowola, tel. (22) 757-93-40, fax. (22) 757-92-70., email: rodo@lesznowola.pl.
- 2) Dane kontaktowe inspektora ochrony danych: mail: inspektor@lesznowola.pl, adres do korespondencji: Inspektor ochrony danych, Gmina Lesznowola, ul. Gminna 60, 05-506 Lesznowola.
- 3) Państwa dane osobowe będą przetwarzane w celu wypełnienia obowiązku prawnego ciążącego na administratorze (art. 6 ust.1 lit c w/w rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r.), tj. sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.
- 4) podstawą obowiązku prawnego ciążącego na administratorze jest art. 14 i nast. ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2022 r. poz. 503).
- 5) odbiorcą Państwa danych osobowych mogą zostać podmioty uprawnione na podstawie przepisów prawa oraz podmioty świadczące obsługę administracyjno-organizacyjną tut. urzędu.
- 6) Państwa dane osobowe nie będą przekazywane do państwa trzeciego lub organizacji międzynarodowej.
- 7) Państwa dane osobowe będą przechowywane przez okres uregulowany rozporządzeniem Prezesa Rady Ministrów z dnia 18 stycznia 2011 r. w sprawie instrukcji kancelaryjnej, jednolitych rzeczowych wykazów akt oraz instrukcji w sprawie organizacji i zakresu działania archiwów zakładowych (Dz. U. z 2011 r. Nr 14, poz. 67 z późn. zm.).
- 8) w granicach i na zasadach opisanych w przepisach prawa mają Państwo prawo żądania od administratora dostępu do danych osobowych oraz ich sprostowania, usunięcia lub ograniczenia przetwarzania,
- 9) w granicach i na zasadach opisanych w przepisach prawa mają Państwo prawo wniesienia skargi do organu nadzorczego, którym jest Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych (szczegóły na stronie internetowej <https://uodo.gov.pl>).
- 10) podanie przez Państwa danych osobowych jest wymogiem ustawowym (niepodanie danych osobowych, w przypadku braku możliwości ich ustalenia na podstawie posiadanych danych, skutkuje pozostawieniem wniosku bez rozpoznania).
- 11) Państwa dane osobowe nie będą przetwarzane w sposób zautomatyzowany w celu wydania decyzji, w tym profilowane, w związku z przetwarzaniem przez Burmistrza danych osobowych, uzyskanych w toku prowadzenia postępowania dotyczącego sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g ww. rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. (tj. uzyskania wszelkich dostępnych informacji o źródle danych osobowych, jeżeli nie zostały one zebrane od osoby, której dane dotyczą), przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

WÓJT GMINY LESZNOWOLA
05-506 LESZNOWOLA
UL. GMINNA 60

Lesznowola, 01.08.2022 r.

RUP.6721.1.7.2022.KG (2)

OGŁOSZENIE

w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Lesznowola dla części obrębów: Mroków, Kolonia Mrokowska, Wola Mrokowska (obszar pomiędzy: Al. Krakowską, ul. Rejonową, ul. Proszą oraz północną granicą obrębów Mroków i Kolonia Mrokowska).

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 503) oraz art. 39 ust.1, w związku z art. 46 pkt 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 1029 ze zm.) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Gminy Lesznowola uchwały Nr 651/LII/2022 z dnia 21 lipca 2022 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Lesznowola dla części obrębów: Mroków, Kolonia Mrokowska, Wola Mrokowska (obszar pomiędzy: Al. Krakowską, ul. Rejonową, ul. Proszą oraz północną granicą obrębów Mroków i Kolonia Mrokowska).

Jednocześnie zawiadamia się wszystkich zainteresowanych o możliwości zapoznania się z dokumentacją sprawy (uchwałą o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego) w siedzibie Urzędu Gminy Lesznowola przy ul. Gminna 60, 05-506 Lesznowola oraz w Biuletynie Informacji Publicznej.

Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionego dokumentu:

- 1) w formie pisemnej w siedzibie Urzędu Gminy Lesznowola ul. Gminna 60, 05-506 Lesznowola;
 - 2) ustnie do protokołu w Referacie Urbanistyki i Planowania Przestrzennego Urzędu Gminy Lesznowola;
 - 3) za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres e-mail: gmina@lesznowola.pl.
- Wnioski należy składać do Wójty Gminy Lesznowola, który jest właściwym organem do rozpatrzenia wniosków, z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej, adresu wnioskodawcy, przedmiotu wniosku oraz oznaczenia nieruchomości, której dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 2 września 2022 r.

Z up. Wójta
Miroslaw Wilusz
Zastępca Wójta

Informacja dotycząca przetwarzania danych

Realizując obowiązek wynikający z art. 13 ust. 1 i 2 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz. Urz. UE L 119/1 z późn. zm.) informuję, że:

- 1) administratorem danych osobowych jest Gmina Lesznowola, ul. Gminna 60, 05-506 Lesznowola. Dane kontaktowe: Gmina Lesznowola, ul. Gminna 60, 05-506 Lesznowola, tel. (22) 757-93-40, fax. (22) 757-92-70., email: rodo@lesznowola.pl.
- 2) Dane kontaktowe inspektora ochrony danych: mail: inspektor@lesznowola.pl, adres do korespondencji: Inspektor ochrony danych, Gmina Lesznowola, ul. Gminna 60, 05-506 Lesznowola.
- 3) Państwa dane osobowe będą przetwarzane w celu wypełnienia obowiązku prawnego ciążącego na administratorze (art. 6 ust.1 lit c w/w rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r.), tj. sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.
- 4) podstawą obowiązku prawnego ciążącego na administratorze jest art. 14 i nast. ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2022 r. poz. 503).
- 5) odbiorcą Państwa danych osobowych mogą zostać podmioty uprawnione na podstawie przepisów prawa oraz podmioty świadczące obsługę administracyjno-organizacyjną tut. urzędu.
- 6) Państwa dane osobowe nie będą przekazywane do państwa trzeciego lub organizacji międzynarodowej.
- 7) Państwa dane osobowe będą przechowywane przez okres uregulowany rozporządzeniem Prezesa Rady Ministrów z dnia 18 stycznia 2011 r. w sprawie instrukcji kancelaryjnej, jednolitych rzeczowych wykazów akt oraz instrukcji w sprawie organizacji i zakresu działania archiwów zakładowych (Dz. U. z 2011 r. Nr 14, poz. 67 z późn. zm.).
- 8) w granicach i na zasadach opisanych w przepisach prawa mają Państwo prawo żądania od administratora dostępu do danych osobowych oraz ich sprostowania, usunięcia lub ograniczenia przetwarzania,
- 9) w granicach i na zasadach opisanych w przepisach prawa mają Państwo prawo wniesienia skargi do organu nadzorczego, którym jest Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych (szczegóły na stronie internetowej <https://uodo.gov.pl>).
- 10) podanie przez Państwa danych osobowych jest wymogiem ustawowym (niepodanie danych osobowych, w przypadku braku możliwości ich ustalenia na podstawie posiadanych danych, skutkuje pozostawieniem wniosku bez rozpoznania).
- 11) Państwa dane osobowe nie będą przetwarzane w sposób zautomatyzowany w celu wydania decyzji, w tym profilowane, w związku z przetwarzaniem przez Burmistrza danych osobowych, uzyskanych w toku prowadzenia postępowania dotyczącego sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g ww. rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. (tj. uzyskania wszelkich dostępnych informacji o źródle danych osobowych, jeżeli nie zostały one zebrane od osoby, której dane dotyczą), przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

31. Bieg Powstania Warszawskiego

Iwona Bernardelli na czele!

W sobotni wieczór 30 lipca ponad 7 tysięcy zawodników przekroczyło metę 31. Biegu Powstania Warszawskiego i uczciło tym samym pamięć Bohaterów i Bohaterkę wydarzeń z 1944 r. Zawodnicy zmierzili się, w zależności od wyboru, z dystansem pięciu i dziesięciu kilometrów i nie zważając na ulewny deszcz uczcili rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego.

Bieg rozgrywany był w formule wieczornej – o 20:30 wystartowały zawody na 5 kilometrów.

Start poprzedziło wspólne odśpiewanie Roty. O 21:00 na trasę ruszyli biegacze mierzący się z dystansem 10ciu kilometrów. Przed strzałem startera odśpiewano hymn narodowy.

Wyjątkowi goście

Sobotnie zawody swoją obecnością zaszczylicili wyjątkowi goście – uczestnicy Powstania Warszawskiego: Professor Leszek Żukowski, ps. „Antek”, wieloletni prezes Światowego Związku Żołnierzy AK oraz Jerzy Mindziukiewicz ps. „Jur”, wiceprezes Związku Powstańców Warszawskich. Goście

przemawiali przed startem wzmacniając dodatkowo szczególnie, podniosły charakter wydarzenia oraz wystąpili w roli starterów obu biegów. Jako przedstawiciel gospodarza - miasta stołecznego Warszawy, biegaczy dopingowała Renata Kaznowska, wiceprezydent Warszawy.

Zwycięcy i zwyciężynie

W biegu na 5 kilometrów najszybszy wśród mężczyzn był Krzysztof Wasiewicz, który uzyskał czas 15 minut i 9 sekund. Najlepszy wynik wśród Pań osiągnęła Sabina Jarząbek wbiegając na metę z czasem 17 minut i 22 sekund.

Na dystansie 10 kilometrów zwyciężył Mariusz Giżyński uzyskując czas 31 minut i 24 sekundy. Najszybszą kobietą na tej trasie okazała się reprezentantka Polski Iwona Bernardelli - jej wynik to 34 minuty i 16 sekund.

Niezwykła oprawa i hołd dla Powstania Warszawskiego

Jak co roku biegowi towarzyszyła wyjątkowa oprawa: obecność Powstańców, którzy pozdrawiali startujących, palące się znicze rozstawione na trasie i iluminacje świetlne.

Bieg Powstania Warszawskiego jest również okazją do poznania historii – trasy obu biegów wiodły nieopodal miejsc ważnych z punktu widzenia przebiegu zrywu w 1944 r. Biegacze wystartowali z Placu Krasińskich, gdzie znajduje się Pomnik Powstania Warszawskiego. Z kolei meta ulokowana była przy ul.



Konwiktorskiej 6 - tam w 1944 roku przebiegała linia frontu.

Nadal można dołączyć do edycji wirtualnej biegu

Wszyscy ci, którzy nie mieli możliwości pojawić się 30 lipca w Warszawie, wciąż mogą uczcić pamięć Bohaterów i oddać honor uczestnikom Powstania razem z tysiącami innych biegaczy, decydując się na udział wirtualny.

W ramach wirtualnej edycji biegu każdy może wybrać jeden z dwóch dystansów: 5 km lub 10 km i zmierzyć się z nim w dowolnym miejscu na świecie. Swoje start należy zarejestrować w dniach 30 lipca – 6 sierpnia. Sam zapis na bieg również możliwy jest do 6 sierpnia.

Tak, jak uczestnicy biegu stacjonarnego, biegacze startujący wirtualnie będą mieli możliwość wzięcia udziału w

akcji #BiegamDobrze dla Bohaterów.

Akcja #BiegamDobrze dla Bohaterów trwa!

#BiegamDobrze dla Bohaterów to edycja specjalna akcji charytatywnej Fundacji „Maraton Warszawski”. Wirtualną zbiórkę dobroczynną może założyć każdy, kto ma już nadany numer na 31. Bieg Powstania Warszawskiego - także uczestnicy biegu wirtualnego. W ramach #BiegamDobrze dla Bohaterów zbieramy środki, które zamienione zostaną na nowy aparat słuchowy, chodzik czy wózek dla podopiecznych Stowarzyszenia Monopol Warszawski - organizacji non profit koncentrującej się na zapewnieniu Powstańcom Warszawskim jak najlepszej kondycji psychicznej i fizycznej. Stowarzyszenie zapewnia między innymi niezbędny sprzęt me-

dyczny i rehabilitacyjny; opiekuje się 152 seniorami.

Zbiórki uczestników biegu trwać będą do 10 sierpnia, zaś dołączenie do akcji możliwe jest w każdym momencie przed datą zamknięcia - nawet po zakończeniu stacjonarnych i wirtualnych biegów. „Cześć i chwała Bohaterom!” – to hasło niosło się przez Warszawę w sobotni wieczór w hołdzie Powstańcom. Gratulujemy wszystkim uczestnikom sportowego święta i dziękujemy, że byliście z nami.

31. Bieg Powstania Warszawskiego to drugi bieg tegorocznej Warszawskiej Triady Biegowej „Zabiegaj o Pamięć”, a także trzeci etap Ligi Mistrzów Warszawy. Kolejny bieg Triady to Bieg 11 Listopada. Odbędzie się on na dystansie 10 kilometrów - zapisy ruszą we wrześniu. Wyniki na stronie: www.live.sts-timing.pl. **Konrad Toporowicz**





Wojtek Dąbrowski

KTO JEST WINIEN?

Rok temu (23 lipca 2021) otwarto na Ursynowie restaurację Winowajcy roku. Tu co miesiąc odbywają się cykliczne spotkania autorskie MKWD. Najbliższa 12. Miesięcznica odbędzie się w poniedziałek 8 sierpnia o godz. 18, ulica Romera 4b (obok tężni w Parku im. Jana Pawła II, stacja metra Stokłosy). Zapraszamy.

*Kto jest winien, że przychodzę tu na drinki?
Że pijam tu metaxę lub ratafię,
Że smakuję mi jak nigdzie porcja szynki,
I odmówić sobie grzańca nie potrafię?*

*Że się z domu tu wymykam na krewetki?
Drugich takich można szukać w korcu maku.
Że się raczę zupą z raków plus dwie setki,
Po czym chętnie biorę udział w orgiach. Smaku!*

*Kto jest winien, że tu tarzam się w rozpuście?
Że od roku coraz większy mam apetyt.
Cóż poradzę, że jest wszystko w moim guście,
Ośmiorniczki, de volaille i kotlety.*

*Tutaj można wykwinąć zjeść tatara,
Albo dobrze wysmażoną poledwice.*

*Tu właściciel i szef kuchni tak się stara,
Że lunch słynie już na całą okolicę.*

*Kto jest winien, że w jedzeniu oraz piciu
Stale tutaj grzeszę nieumiarkowaniem?
Lecz nie jadłem nic takiego nigdy w życiu,
Więc zamówić muszę jeszcze jedno danie.*

*Kto jest winien, że się włączę na Romera?
Koło tężni żądza mnie nachodzi słodka,
Aż mi ślinka cieknie na myśl o deserach.
Palce lizać! Co za beza i szarlotka!*

*Kto jest winien? Jak nie wiecie, to wam powiem.
Czyja wina, że mam coraz więcej pokus?
Wina Tuska? Sprawcy są na Ursynowie!
Zdemaskujcie ich! To Winowajcy Roku!*

© MKWD (Muzyczny Kabaret Wojtki Dąbrowskiego)

W prawo czyli w lewo

Wnioski z Powstania

C o roku data 1 sierpnia przypomina nam o wielkim zrywie warszawiaków przeciwko niemieckim okupantom. Co roku powracają wspomnienia tamtego wydarzenia, które nawet po 78 latach od wybuchu Powstania budzi spory i kontrowersje. Jego oceny pozostają wciąż niejednoznaczne.

Dziś przeważają jednak opinie, że powstanie było nieuchronne, że było zrywem oddolnym. Wśród mieszkańców stolicy narastały nastroje buntu wobec agresora. Istnieje wiele wspomnień i relacji na ten temat. Społeczeństwo poddawane terrorowi i represjom przez despotyczną Rzeszę Niemiecką było na skraju wytrzymałości fizycznej i psychicznej. W świadomości Polaków rodziła się potrzeba zbrojnego oporu. Dotyczyło to zwłaszcza Warszawy, która była szczególnie traktowana przez zbrodniczy reżim niemiecki. Nie lepszy był współpracujący z hitlerowcami reżim sowiecki, którego próbką ludność wschodnich obszarów Rzeczypospolitej miała okazję doświadczyć. Liczne mordy zbiorowe, eksterminacja ludności, przesiedlenia, zbrodnie polityczne i ludobójstwo dokonywane na cywilach dawały przedsmak tego, co czeka wydarzy się po wkroczeniu do Warszawy sowieków. Powstanie miało temu zapobiec wyprzedzając zajęcie stolicy przez Armię Czerwoną. Wizja przejścia kontroli nad miastem przez kolejnego okupanta i służącym mu polskim komunistom stawała się realnym zagrożeniem wraz z nadciągającymi oddziałami spod znaku czerwonej gwiazdy.

Z perspektywy lat widać, że etos powstańcy nie słabnie. Przeciwnie, znaczenie powstania umacnia się w ocenie Polaków. Społeczeństwo w coraz większej mierze zdaje sobie sprawę, że Powstania Warszawskiego nie można postrzegać jedynie jako przedsięwzięcie militarne, ale też polityczne i kulturowe. Wielu ludzi z młodego pokolenia doskonale zdaje sobie sprawę z faktu, że gdyby nie patriotyczna postawa i ofiarności powstańców, nie byłoby dzisiejszej Polski w jej obecnych granicach. Nie byłoby też wartości, które legły u podstaw dzisiejszej naszej państwowości. Dziś większość z Polaków może się do nich odwoływać. To silny fundament założycielski odradzającej się po latach zniewolenia ojczyzny. Z tego względu na Powstanie nie można patrzeć, jak na wynik lekkomyślnej polityki ówczesnych przywódców wojskowych i politycznych.

„Społeczeństwo w coraz większej mierze zdaje sobie sprawę, że Powstania Warszawskiego nie można postrzegać jedynie jako przedsięwzięcie militarne, ale też polityczne i kulturowe”

nas, Polaków, ocenom. Potwierdzeniem tego są przemyslenia dotyczące Polski i Powstania Warszawskiego publikowane przez wybitnego historyka brytyjskiego - Normana Daviesa. W swoich artykułach i książkach, poświęconych Polsce i Polakom, wyraża on przekonanie, że Powstanie miało szanse powodzenia. Jako jedną z przyczyn, dlaczego tak się nie stało, podaje brak zdecydowanej reakcji ze strony sojuszników Polski, zwłaszcza USA i Wielkiej Brytanii. To ich brak zdecydowania i nacisku na sowieków pozwolił im na prowadzenie polityki podporządkowania sobie Polski, jak też innych państw Europy Środkowej.

Norman Davies jest autorem takich książek jak: Boże igrzysko (Historia Polski w dwóch tomach), Serce Europy (Krótka Historia Polski), Orzeł Biały, czerwona gwiazda, wojna polsko-sowiecka 1919-1920, Europa, Mikrokosmos (historia Wrocławia), Wyspy, Powstanie '44. Ta ostatnia pozycja znalazła się wśród najlepiej sprzedających się książek w naszym kraju. Jako wybitny historyk, publicysta i autor cennych opracowań naukowych jest Davies wysoko ceniony na świecie. W 2019 roku był nominowany przez Akademię Szwedzką do literackiej Nagrody Nobla. Jest wielkim obrońcą prawdy na temat Polski i wielkim ambasadorem naszego kraju.

W programie tegorocznych obchodów, upamiętniających Powstanie Warszawskie, znaleźć można wiele ciekawych i poruszających wydarzeń. W obchody włączają się m. in. programy Polskiego Radia, TVP, gdzie można usłyszeć audycje poświęcone tej tematyce, zarówno archiwalne jak i współczesne. Nie brak w nich też rozmów z ekspertami i historykami.

Wiele emocji wywołują spotkania z żywym świadkami historii. Wspomnienia osób, które uczestniczyły w walkach powstańczych lub były w oddziałach pomagających, zawsze poruszają i robią wielkie wrażenie. Dziś w obliczu wojny na Ukrainie wspomnienia te nie wydają się już tak odległe i nierealne do wyobrażenia, jak w czasach pokoju. Agresja Rosji na naszych sąsiadów, której ofiarami są zwykli ludzie, uzmysławia coraz większej liczbie Polaków, że to, z czym musiały zmierzyć się pokolenia naszych rodziców i dziadków, może przytrafić się także nam, żyjącym współcześnie. Wiek XXI nie oznacza, że przestały istnieć. Atak jednego państwa na inne niepodległe państwo w imię imperialistycznych interesów to rzeczywistość, a nie imaginacja rodem z science fiction. Hasła powtarzane przez niektórych: „Budujemy przyszłość”, „Zapomnijmy o przeszłości” okazały się krótkowzroczne. Nie da się bowiem budować przyszłości bez wyciągania wniosków z przeszłości. Nie da się budować niczego, nie zapewniając sobie bezpieczeństwa. Jeśli to się ignoruje, lekcje historii mogą okazać się bolesne.

Pamiętajmy więc o naszej historii, wyciągamy z niej wnioski i przygotowujemy się moralnie, militarne, gospodarczo i politycznie na wypadek ewentualnych napaści na nasz kraj, aby nie powtórzyła się historia sprzed 78 lat.

Mirosław Miroński



o roku data 1 sierpnia przypomina nam o wielkim zrywie warszawiaków przeciwko niemieckim okupantom. Co roku powracają wspomnienia tamtego wydarzenia, które nawet po 78 latach od wybuchu Powstania budzi spory i kontrowersje. Jego oceny pozostają wciąż niejednoznaczne. Dziś przeważają jednak opinie, że powstanie było nieuchronne, że było zrywem oddolnym. Wśród mieszkańców stolicy narastały nastroje buntu wobec agresora. Istnieje wiele wspomnień i relacji na ten temat. Społeczeństwo poddawane terrorowi i represjom przez despotyczną Rzeszę Niemiecką było na skraju wytrzymałości fizycznej i psychicznej. W świadomości Polaków rodziła się potrzeba zbrojnego oporu. Dotyczyło to zwłaszcza Warszawy, która była szczególnie traktowana przez zbrodniczy reżim niemiecki. Nie lepszy był współpracujący z hitlerowcami reżim sowiecki, którego próbką ludność wschodnich obszarów Rzeczypospolitej miała okazję doświadczyć. Liczne mordy zbiorowe, eksterminacja ludności, przesiedlenia, zbrodnie polityczne i ludobójstwo dokonywane na cywilach dawały przedsmak tego, co czeka wydarzy się po wkroczeniu do Warszawy sowieków. Powstanie miało temu zapobiec wyprzedzając zajęcie stolicy przez Armię Czerwoną. Wizja przejścia kontroli nad miastem przez kolejnego okupanta i służącym mu polskim komunistom stawała się realnym zagrożeniem wraz z nadciągającymi oddziałami spod znaku czerwonej gwiazdy. Z perspektywy lat widać, że etos powstańcy nie słabnie. Przeciwnie, znaczenie powstania umacnia się w ocenie Polaków. Społeczeństwo w coraz większej mierze zdaje sobie sprawę, że Powstania Warszawskiego nie można postrzegać jedynie jako przedsięwzięcie militarne, ale też polityczne i kulturowe. Wielu ludzi z młodego pokolenia doskonale zdaje sobie sprawę z faktu, że gdyby nie patriotyczna postawa i ofiarności powstańców, nie byłoby dzisiejszej Polski w jej obecnych granicach. Nie byłoby też wartości, które legły u podstaw dzisiejszej naszej państwowości. Dziś większość z Polaków może się do nich odwoływać. To silny fundament założycielski odradzającej się po latach zniewolenia ojczyzny. Z tego względu na Powstanie nie można patrzeć, jak na wynik lekkomyślnej polityki ówczesnych przywódców wojskowych i politycznych. To jednostronne widzenie złożonego zagadnienia. Nie można ignorować spontanicznych decyzji uciemionego społeczeństwa, które postanowiło zbrojnie przeciwstawić się zbrodniczej okupacji. Powstanie to nie było czyjeś widzimisie, wysyłanie młodzieży na pewną śmierć, ale monumentalne wydarzenie, które wymyka się prostym, często krzywdzącym dla

Gadka Tadka

Zaraza politycznego zaślepienia nie zna granic...

W 78 rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego mieliśmy kolejny spór polityczno – prawny, związany z organizacją tej najważniejszej dla warszawiaków uroczystości. Wojewoda mazowiecki wydał zgo-

de, aby narodowcy przez kolejne trzy lata mogli 1 sierpnia organizować w Warszawie swój marsz jako zgromadzenie cykliczne. Z decyzją nie zgodził się prezydent Warszawy Rafał Trzaskowski, jego stanowisko poparły sądy obu instancji. Również żyjący jeszcze powstańcy powiedzieli marszowi „nie”. Okazało się jednakowoż, że pan Zbigniew Ziobro, minister od sprawiedliwości, ma gdzieś prezydenta stolicy państwa, wyroki sądów okręgowego oraz apelacyjnego, jak również samych powstańców. Szukając „sprawiedliwości”, zdecydował się być na złożenie skargi nadzwyczajnej do Sądu Najwyższego. Co powiedział mediom? „Marsz Powstania Warszawskiego to hołd oddawany przez warszawiaków polskim bohaterom. Próba jego blokady przez Rafała Trzaskowskiego i Sąd Apelacyjny to kalanie pamięci poległych”. Bezcelność tego gościa nie zna granic. Należałoby go zapytać, kto kałał pamięć poległych na ulicach Warszawy w dniu 1 sierpnia 2020 r.?

Trzeba zwalczyć wszelakie zarazy! Zaraza komunistyczna została zwalczona. Teraz czas na zarazę tęczową – darł się naonczas Robert Winnicki, poseł Konfederacji. Punktem zapalnym stała się tęczowa flaga środowisk LGBT, która wisiła na jednym z budynków na Nowym Świecie. Widniał na niej symbol Polski Walczącej, co rozwrzeszczyło narodowców, którzy patriotyzm oraz posługiwanie się symbolem Polski Walczącej przypisują z niewiadomych powodów wyłącznie własnemu środowisku. Grupa faszystujących demonstrantów pocięła dużą flagę, zaś mniejszą tęczową spaliła. Problem w tym, że wielu ludzi okłaskiwało ten akt wandalizmu. Zbyt wielu. W tym roku niejaki Bąkiewicz ogłosił, że to nie naziści byli przeciwnikami Polaków w Powstaniu Warszawskim. Co poeta miał na myśli? Tego nie ujawnił, ogłosił natomiast, że ma „postulat odrodzenia patriotyzmu, który pobudzi ducha narodowego”. Postawa nacjonalistyczna to skrajnie niebezpieczny zbiór zasad wyznaczanych przez najróżniejsze nurty polityczne od prawicy (polska Narodowa Demokracja, turecki kemalizm) do lewicy (francuscy jakobini, bolszewicy, kambodżańscy Czerwoni Khmerzy). Wykształcenie nie ma nic wspólnego z moralnością i poszanowaniem praw innych, a wprost przeciwnie. To właśnie ludzie wykształceni wychowani w duchu nacjonalizmu zgotowali innym straszny los. Przykłady można mnożyć.

Przywódcą jakobinów Maximilian Robespierre, który utopił Francję w morzu krwi, ukończył studia prawnicze na uniwersytecie państwowym w Douai. Pol Pot, Ieng Sary i Khieu Samphan – przywódcy Czerwonych Khmerów, byli stypendystami prestiżowych uczelni francuskich, a ten trzeci doktorem nauk ekonomicznych. Mają na sumieniu ponad 3 miliony ludzi. Od setek lat mamy do czynienia z różnymi typami nacjonalizmów, jak na przykład narodowy socjalizm, który głosił supremację rasy aryjskiej, nienawiść do Żydów, Słowian, Romów i kolorowych oraz odmawiał prawa do życia homoseksualistom, niepełnosprawnym i psychicznie chorym. To właśnie Narodowosocjalistyczna Niemiecka Partia Robotników (NSDAP), której przewodził Adolf Hitler, pokazała światu, jak cienka granica dzieli nacjonalizm od nazizmu. To właśnie nacjonalistyczne idee zawarte w programie NSDAP uczyniły Niemców katami Europy. W dniu 31 lipca minęła 83. rocznica wydania przez Reinharda Heydricha, szefa Głównego Urzędu Bezpieczeństwa Rzeszy (RSHA) rozkazu nr 6, który m. in. powoływał do życia Specjalne Oddziały Operacyjne Policji Bezpieczeństwa (Einsatzgruppen). Był to wstęp do Zagłady. Dowódcami czterech grup operacyjnych działających na zapleczu frontu wschodniego byli młodzi niemieccy intelektualisci zaciągnięci nacjonalizmem i zafascynowani narodowym socjalizmem.

„Czym bowiem jest często używane przez narodowców hasło „Polska dla Polaków”, jak nie nacjonalizmem w najczystszej postaci wzbogaconym nienawiścią?”

miast Otton Ohlendorf, szef Einsatzgruppe „D” (płn. Kaukaz, Krym), ukończył ekonomię i prawo, uzyskując doktoraty z obu tych fakultetów. Kilka dni temu uczyliśmy kolejną rocznicę Powstania Warszawskiego i rzezi Woli, podczas której esesmani z tzw. brygady Dirlewangera zamordowali ponad 60 tysięcy warszawiaków. Pisarz Stanisław Podlewski, żołnierz AK, tak opisał tę brygadę: „Rekrutowała się z wielkomięjskich i portowych szumowin, kawalerów majchra, recydywistów, zbrodniarzy w typie Kuby Rozpruwacza czy upiora z Düsseldorfa...”. Kim był dowódca bandy prymitywnych mętów? To SS-Oberführer (brygadier) Oskar Dirlewanger – posiadacz doktoratu wydziału politologii na uniwersytecie we Frankfurcie. Ten dyplomowany kawaler Złotego Wirtemberskiego Medalu za Odwagę i Żelaznego Krzyża I Klasy z okresu I wojny światowej, alkoholik, sadysta, morderca, pedofil, rabuś i skrajny nacjonalista wychowywany był od dzieciństwa w nienawiści do wszystkiego, co nie niemieckie. Po zakończeniu został pojmany przez Francuzów i osadzony w obozie w Altshausen w Szwabii. Wiadomo, że był pilnowany m. in. przez uwolnionych z niewoli polskich żołnierzy. Rankiem 7 czerwca 1945 r. znaleziono go w celi dosłownie rozzerwanego na strzępy. Grób kata warszawskiej Woli w Altshausen niemieckie władze Badenii-Wirtembergii kazaly zniwelować.

Co spowodowało, że perfekcyjnie wykształceni SS-Akademiker stali się masowymi mordercami, organizując na Wschodzie egzekucje ponad 1,5 miliona istnień ludzkich? Prawdopodobnie to nacjonalizm i niechęć do demokracji doprowadzała ich w szereg ruchy narodowosocjalistycznego. Świetnie wykształceni adaptowali do swej psychiki popełnienie przez siebie ludobójstwo, utrzymując opinię o dziejowej konieczności oraz zagrożeniu niemieckiej wspólnoty narodowej. Ich przemianę w ludobójców nakreślał nacjonalistyczny fanatyzm wskazujący wspólnego wroga, stanowiącego śmiertelne zagrożenie dla Rzeszy. Był nim Żyd. Dla polskich narodowców wrogiem jest „antychrześcijańskie” środowisko LGBT, stanowiące, ich zdaniem, śmiertelne zagrożenie dla katolickiej Najjaśniejszej Rzeczypospolitej oraz polskiej tradycji narodowej. „Jesteście niższą formą życia społecznego” – mówił do środowisk LGBT podczas demonstracji zorganizowanej w 2020 r. przez ONR i Młodzież Wszechpolską pan Krzysztof Bosak, poseł Konfederacji. Taka teza powinna wypłynąć raczej z ust Stahleckera, Nebego, Rascha, Ohlendorfa, czy Dirlewangera (gdymy żyli), a nie z ust deputowanego do polskiego parlamentu. Tego rodzaju wypowiedzi muszą być dla większości populacji żyjącej w demokratycznym systemie czerwona lampka sygnalizująca, że wielkie niebezpieczeństwo dla demokracji jest tuż za progiem.

Edward Carr, zastępca redaktora naczelnego wpływowego brytyjskiego tygodnika „The Economist”, napisał w jednej ze swoich publikacji: „Kiedy piszę o nowym nacjonalizmie, mam na myśli zmięnię polegającą na przejściu od nacjonalizmu obywatelskiego, który wpisuje specyficzne cechy narodu w uniwersalne wartości, do nacjonalizmu pesymistycznego, który uznaje, że świat zewnętrzny jest zagrożeniem dla wielkiego narodu”. Takie są dzisiaj m. in. Chiny (próba aneksji Tajwanu) i Rosja (próba aneksji Ukrainy). Wyszukanie śmiertelnego wroga i wieloletnie szczeniactwo Hitlera przeciwko żydom doprowadziło do tego, że jego obsesyjne idee całkowicie zawiadnęły psychiką nie tylko przeciętnego Niemca, ale także młodych intelektualistów, takich m. in. jak Ohlendorf (ur. w 1907 r.), czy architekt Zagłady Heydrich (ur. w 1904 r.). Fanatyk Ohlendorf jeszcze na dzień przed egzekucją odgrażał się, że „wy, Żydzi, kiedyś za klęskę Niemiec zapłacicie”. Macierzysta partia posługująca się faszystowską terminologią posła Bosaka ma stosunkowo wysokie poparcie w sondażach. To coś bardzo niepokojącego i złowrogiego. Czym bowiem jest często używane przez narodowców hasło „Polska dla Polaków”, jak nie nacjonalizmem w najczystszej postaci wzbogaconym nienawiścią? Ci ludzie nie są w stanie pojąć, że świat jest dla wszystkich – białych, czarnych, czerwonych, żółtych, ateistów i żarliwych katolików, muzułmanów, ludzi inaczej myślących, a także dla gejów i lesbijek. Oni tego nigdy nie pojmą, ponieważ ich umysły przesiąknięte są nienawiścią.

Tadeusz Porębski



Warszawa o powstańcach nie zapomniała...

Dziękujemy Wam za drogowskaz!

Wręczenie orderów i odznaczeń państwowych kilkudziesięciu powstańcom i powstankom przed siedzibą Muzeum Powstania Warszawskiego w sobotę rano otworzyło obchody 78. rocznicy Powstania. W uroczystości uczestniczyli m.in. prezydent RP Andrzej Duda, prezydent Warszawy Rafał Trzaskowski, wiceprezydent Aldona Machnowska-Góra, a także przewodnicząca Rady Warszawy Ewa Malinowska-Grupińska.

Witając przybyłych dyrektor muzeum Jan Ołdakowski podkreślał, że to z bohaterstwa powstańców wyrosła współczesna, niepodległa Polska. Następnie prezydent Andrzej Duda odznaczył powstańców i osoby zaangażowane w pielęgnowanie pamięci oraz wolontariuszy. Część odznaczeń przyznanych pośmiertnie odbierali potomkowie bohaterów.

– Wasza służba dla Rzeczypospolitej trwa, służycie Polsce przez to, że jesteście. Jesteście wielkim świadectwem postawy, jaką młody człowiek powinien mieć wobec swojej ojczyzny i wobec swoich rodaków – mówił prezydent Andrzej Duda

Do zebranych przemówił także prezydent Warszawy Rafał Trzaskowski.

– Wasza spuścizna formowała nasz charakter. Pamiętamy, że bez was nie byłoby wolności. Musimy Wam podziękować za to, że jesteście dzisiaj bezpieczni. Bo Powstanie Warszawskie było jasną deklaracją, że Polska jest przywiązana do demokracji, do wolności, że jest immanentną częścią Zachodu. Ten wasz akt udowodnił całemu światu, że nie damy się spacyfikować – mówił prezydent Trzaskowski.

– Wtedy jasno postawiliście ten drogowskaz. Bez tego dużo trudniej byłoby nam na drodze do Unii Europejskiej, do NATO – kontynuował prezydent stolicy. – Dzisiaj, ta solidarność, której nas uczyliście, zaskakuje naszych ukraińskich przyjaciół. A my wiemy, co to znaczy, kiedy szaleniec próbuje skazać miasto na zagładę. Obrazy z Ukrainy chwytają nas tak mocno za serce, bo my wiemy, co to znaczy walczyć o wartości, oddawać za nie życie. Wiemy, co to jest miasto zrównane z ziemią. Ale na koniec Warszawa odrodziła się jak Feniks z popiołów.

– Kiedy słyszę głos tęczki, mam dreszcze na plecach. To dla nas wielkie wezwanie do przeżyć, od których minęło 78 lat. A mnie się wydaje że to była chwila. Do tej walki stanęli wszyscy, Powstańcy i zmobilizowane wojsko stacjonujące wokół Warszawy. Nie doszliśmy do stolicy, Niemcy nas nie dopuścili. Wybaczcie. Chciałam złożyć hołd wszystkim żołnierzom, którzy walczyli o Polskę wolną, suwerenną, tolerancyjną, piękną w każdym tego słowa znaczeniu. Jestem szczęśliwa, że spotykamy się tu po latach wszyscy razem i przenosimy tradycję na kolejne pokolenia. – mówiła Teresa Stanek, prezes Światowego Związku Żołnierzy AK. – Nasze matki wysyłając nas do walki czyniły nam krzyżyk na czole. Mówiły „uważaj na siebie”, ale nie mówiły „zostań”. Te krzyżyki w nas pozostały, czasem pod postacią drewnianych krzyży na grobach żołnierzy, którzy mieli po dwadzieścia kilka lat.

– Dziękuję panu prezydentowi Rzeczypospolitej Polski za piękne słowa. Dziękuję panu prezydentowi Warszawy

za opiekę nad Powstańcami, kombatantami, za pomoc, której potrzebujemy i którą dostajemy – dodała Teresa Stanek.

– Nasze pokolenie wkraczało w życie w nieoczekiwanych okolicznościach. Musieliśmy mierzyć się z okupacją, terrorem. Po zakończeniu wojny całym życiem służyliśmy Polsce jak najlepiej. Pozostało w nas przekonanie, że agresorzy zawsze przegrywają, a dobrzy ludzie zostają w pamięci historii bohaterami. Walczyliśmy o wolność kosztem wielkich ofiar pamiętając o wartościach takich jak wolność, miłość do ojczyzny, wierność, męstwo honor, prawość, przyjaźń, tolerancja, pomoc słabszym oraz sumienność. Pragniemy, aby młodzi Polacy budowali świat, w którym te wartości będą na stałe obecne – powiedział Jerzy Mindziukiewicz, wiceprezes Związku Powstańców Warszawskich.

Powstańcza lekcja dla kolejnych pokoleń

Zakończyły się uroczystości w przeddzień 78. rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego. Po mszy świętej i oficjalnych przemówieniach odbył się apel pamięci. Po nim delegacje władz państwowych i samorządowych złożyły kwiaty pod pomnikiem na pl. Kraśnickich.

Do zebranych przemawiali prezydent RP Andrzej Duda, prezydent Warszawy Rafał Trzaskowski i wiceprezes Związku Powstańców Warszawskich Jerzy Mindziukiewicz. Wszyscy nawiązywali do trwającej wojny w Ukrainie i spuścizny, jaką powstania zostawiają przyszłym pokoleniom.

– Patrzymy na was, młodzi ludzie, i jesteśmy dumni, że o nas pamiętacie. Polska jest dziś członkiem zachodnich sojuszy, mamy mocnych sojuszników. Jest nieporównanie bardziej bezpieczna niż kiedykolwiek. Naszym marzeniem jest, byście nigdy nie doświadczyci, czym jest wojna – mówił Jerzy Mindziukiewicz.

Prezydent Warszawy Rafał Trzaskowski dziękował powstańcom za to, że dzięki nim „znowu jesteśmy razem, niezależnie od poglądów”. Podkreślał, jak ważną cechą walczących była wytrwałość.

– Powstanie Warszawskie to nie tylko te 63 dni, ale lata przygotowań, Szare Szeregi, Armia Krajowa, państwo podziemne. A potem w trudnych warunkach powojennej Polski odbudowywaliście Warszawę, zawsze byliście zaangażowani społecznie. Bez was solidarność nie byłaby tak silna. Zawsze byliście gotowi do pomocy innym, gotowi, by dzielić się swoim doświadczeniem. Tych cech dziś szukamy w sobie.

Rafał Trzaskowski opowiedział o odnalezionym niedawno zdjęciu swojego wuja, który poległ w Powstaniu.

– Młody człowiek, dwadzieścia lat, a we wzroku uderza taka wielka pewność siebie. I to po pięciu latach okupacji. Z czego wynikała ta siła? Z zaangażowanego patriotyzmu, bo tego uczyła was szkoła, rodzice – prawdziwego zaangażowania na rzecz innych. Czy to przesłanie jest w nas dziś? – pytał prezydent. – Spójrzmy, ilu młodych ludzi się angażuje. W obronę praw kobiet, w obronę mniejszości, w harcerstwo. W ostatnich miesiącach widzieliśmy wielokrotnie, jak młodzi ludzie się zaangażowali.

Kończąc wystąpienie prezydent nawiązał do wojny w Ukrainie:



– Pytania „co my byśmy zrobili w tak trudnym czasie” przestały być abstrakcyjne. Odpowiedź brzmi: byłibyśmy gotowi.

Przesłanie Polski podziemnej pomogło przetrwać komunizm

Wieńce, pochylone głowy i krótkie, poruszające przemówienia – w poniedziałkowe popołudnie uhonorowano Armię Krajową pod pomnikiem Polskiego Państwa Podziemnego nieopodal Sejmu.

Uroczystość upamiętniła 78. rocznicę wybuchu powstania oraz 80-lecie AK. Do zgromadzonych na miejscu przemawiała marszałek Sejmu Elżbieta Witek. Po niej głos zabrała Teresa Stanek, prezes Światowego Związku Żołnierzy AK. Wspominała czasy powojenne – kiedy o żołnierzach AK władze mówiły „karły reakcji”, a wielu było więzionych i skazywanych na śmierć.

– Dla jednych było to wyzwolenie, dla innych wyzwanie. Nas to tylko wzmacniało w postanowieniu, że Warszawa musi zostać odbudowana. Każdy z nas podjął taką decyzję, że musi wrócić do tych gruzów i do tych, co pod gruzami zostali. To był ostatni ruch akcji Burza. Chcę powiedzieć naszym przyjaciółom i nieprzyjaciółom: Warszawa jest nieśmiertelna – mówiła Stanek, a zebrani nagrodzili to zdanie wielkimi oklaskami.

Po niej głos zabrał prezydent Warszawy Rafał Trzaskowski:

– Państwo podziemne to fenomen, jakiego nie było w żadnym kraju. Nikt nie kwestionował bohaterstwa powstańców, ale Państwo Podziemne udowodniło też, że organizacyjnie potrafimy stanąć na wysokości zadania. 1400 tytułów gazetki podziemnych, poczta, podziemne sądy. I tajne komplety – mimo tych trudnych czasów Państwo Podziemne było w stanie zapewnić nauczanie setkom tysięcy Polaków. Gdyby nie te komplety, pamięć o powstaniu nie byłaby przekazywana tak efektywnie.

Prezydent przypomniał, że chociaż powstanie zakończyło się porażką, to Armia Krajowa wygrała w czasie wojny wiele ważnych potyczek.

– Tutaj, kilkaset metrów stąd odbył się zamach na Kutscherę i terror jednak zelżał. Organizacja, umiejętność wygrywania ważnych potyczek to też jest pamięć o bohaterstwie tamtych czasów. Wiedza, jak się zachowywać w czasie okupacji, jak walczyć z komunistyczną indoktrynacją pomogła nam wszystkim wyrosnąć na wolnych obywateli. Za to wam wszystkim bardzo dziękujemy – zakończył Rafał Trzaskowski.

Cmentarz, który woła o pokój na świecie

Uroczystości przy grobach i pomnikach powstańców, apele poległych i wspomnienia wypełniły dzień 78. rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego. Niezwykle mocno wybrzmiały słowa Wandy Traczyk-Stawskiej żołnierza i powstańca wypowiedziane na Cmentarzu Powstańców Warszawy na Woli. W poniedziałek po południu przedstawiciele władz państwowych i samorządowych, środowisk kombatanckich składali wieńce na grobie gen. Antoniego Chruściela „Montera”. Jak co roku godzinę „W” o 17.00 uczczono hołdem dla powstańców przy pomniku Gloria Victis na Cmentarzu Powązkowskim. Uroczystościom towarzyszyły orkiestry, oprawa wojskowa, harcerze.

Ostatnim oficjalnym akcentem dnia były uroczystości przy kurhanie na Cmentarzu Powstańców Warszawy na Woli. – Tu są zgromadzone prochy ludności cywilnej, polskich żołnierzy. Ale leżą też Żydzi, Niemcy, Rosjanie. Ludzie różnych wyznań i narodowości leżą razem, bo jesteśmy jedną wielką rodziną – mówiła Wanda Traczyk-Stawska, przewodnicząca społecznego komitetu ds. Cmentarza Powstańców Warszawy.

– To stoi pomnik Matki. Jest na nim napisane „matka” po polsku, po hebrajsku, po niemiecku i po rosyjsku. Bo każda matka cierpi tak samo, kiedy giną jej dzieci. Ten cmentarz woła o pokój na świecie – dodała, a zebrani przegrali jej gorącymi oklaskami.

– Pamiętajmy, by nie saczyć w duże dzieci nienawiści do tych, którzy

kłęczą, którzy na kłęczkach przeproszali za zbrodnie, do Niemców – zakończyła.

Premier Mateusz Morawiecki ponownie wezwał Niemców do rozliczenia win.

– Potomkowie zbrodniarzy, dzisiejsi Niemcy muszą sobie zdać sprawę, że bez zadośćuczynienia nie będzie sprawiedliwości – mówił premier.

Przemawiający na koniec prezydent Warszawy Rafał Trzaskowski zwracał się bezpośrednio do powstańców:

– Nie wolno zapomnieć. Trzeba rozliczyć. Ale przede wszystkim musimy patrzeć w przyszłość. Odpowiedzią jest współpraca, Unia Europejska, Sojusz Północnoatlantycki. Gdyby nie wy, byłibyśmy o wiele dalej od tego bezpieczeństwa.

Odnosił się też do przesłania Wandy Traczyk-Stawskiej:

– Nie jest łatwo mówić o tym napisie w czterech językach, pani Wando. To jest to, co powinniśmy sobie wziąć do serca. Taka też powinna być Warszawa – otwarta, tolerancyjna dla wszystkich.

Na koniec wspomniał, że właśnie tacy ludzie, jak ona, jak powstańcy warszawscy powinni być autorytetami dla wszystkich:

0 Świadectwo powstańcze to też: zawsze stać przy słabszych, nigdy ich nie atakować. Powstańcy się angażowali przez całe życie, w pomoc słabszym, w solidarność. Uczmy się tego. Namawiam państwa, żebyście się dziś wsłuchiwali nie w słowa polityków czy moje, ale w głos, który płynie z serca.

Jednym z wątków pojawiających się w przemówieniach był krzyż, który według projektu Gustawa Zemły miał być umieszczony na kurhanie, Wanda Traczyk-Stawska mówiła o tym wielokrotnie. Tymczasem z inicjatywy wojewody mazowieckiego Konstantego Radziwiłła krzyż został parę dni temu postawiony z tyłu za pomnikiem. Wojewoda jest prawnym opiekunem cmentarza, ale Wanda Traczyk-Stawska podkreślała, że apelowała do wojewody, by krzyż leżał zgodnie z projektem u dołu rzeźby. MB



**TANI SERWIS
KOMPUTEROWY**
18 zł/h, 24 h
Dojazd 0 zł
506 480 505

KUPNO-SPRZEDAŻ

**ANTYKWARIAT KUPI
ZA GOTÓWKĘ**
ANTYKI, OBRAZY, SREBRA,
MILITARIA I INNE
UL. DĄBROWSKIEGO 1
22 848-03-70 601-352-129

ANTYKI za gotówkę kupię,
504 017 418
BOKSERY sześcienne ZKwP FCI
ur.24 maj, żółte i 1 przegowany
sprzedam.660 401 669
SPRZEDAM 4,30 ha na granicy
gminy Prażmów i gminy Chynów,
608 867 053

TANIO sprzedam: stół-lawę w
mahoniowym kolorze, wersalkę
FALWA w bardzo dobrym stanie
i mało używaną kuchenkę
mikrofalową ALASKA,
tel. 509 586 627

NAUKA

HISZPAŃSKI, 507 087 609
MATEMATYKA, FIZYKA,
691 502 327
MATEMATYKA poprawki,
matury, skutecznie, 605 783 233

NIERUCHOMOŚCI

DZIAŁKI budowlane 800 m² i
działki rekreacyjne k. Prażmowa,
602 770 361, 791 394 794

AGENCJA NIERUCHOMOŚCI
"Van Der Zał"
pilnie i okazjnie sprzedaje tematy:
Pełną ofertę wraz ze zdjęciami
otrzymasz drogą mailową.
Tel.: 601 720 840

Mieszkania: sprzedają:
● **Mokotów**, 147 m², 5 pok.
ul. Cybernetyki, ochrona, garaż,
wysoki standard, 601 720 840
● **Mokotów**, 155 m², penthouse 4
pok., stan deweloperski, 601 720 840
● **Powisłe**, 49 m², 3 pok.,
c. 610 tys. zł, 601 720 840
● **Dolna**, 41 m², 2 pok.,
c. 510 tys. zł, 601 720 840
● **Ursynów**, 65 m², 3 pok., cegła,
c. 740 tys. zł, 601 720 840
● **Włochy**, 71 m², 3 pok.,
c. 805 tys. zł, 601 720 840

DUŻY WYBÓR DOMÓW:
Sadyba, Mokotów, Wilanów,
Powsin, Konstancin.
Zapraszamy do współpracy,
601 720 840

Domy:
● **Dom Konstancin**, 70 m² +
możliwość rozbudowy, cisza,
spokój, c. 780 tys. zł, 601 720 840
● **Dom Górny Mokotów**, do
remontu, 2,5 mln zł do neg.,
601 720 840
● **Dom ok. Góry Kalwarii**, w
stanie surowym 230 m² na działce
1300 m². Cicha, spokojna okolica,
tylko 350 tys. zł, 601 720 840
● **Konstancin**, rezydencja
400 m²/3500 m², starodrzew,
wysoki standard, 601 720 840
● **Konstancin Skolimów**
190/1200m², ładny zadbane dom,
do wprowadzenia, 601 720 840

● **Mokotów Górny**, atrakcyjne
domy na sprzedaż, od 200 do 450
m², 601 720 840
● **Mokotów Górny** dom, 300
m², świetny punkt, 601 720 840
● **Piaseczno Gołków**, 80 m²
dom, działka 500 m², c. 630 tys.
zł, 601 720 840
● **Sadyba**, 550 m², dom do
rozbudowy lub zburzenia pod
apartamentowiec, c. 3 mln zł,
601 720 840
● **Ursynów**, pół bliźniaka, 610
m² na mieszkanie lub biuro,
c. 3,8 mln. zł, 601 720 840,
● **Zalesie Dolne**, piękna
rezydencja 310/3500 m²:
piękny ogród, piękny dom,
601 720 840
● **Zalesie k. Piaseczna**,
190m²/400 m², pół bliźniaka, stan
deweloperski, piękna działka, c. 1,3
mln. zł do negocjacji, 601 720 840

Działki:

● **Działka** 1600 m²
k.Konstancina (5 km), pod
budowę domu, ładna, zielona,
cisza, spokój, świetna cena,
601 720 840
● **Konstancin**, działka 3300 m²,
strefa A, dobra cena,
601 720 840
● **Chyliczki**, działka 5000 m²
pod 5 bliźniaków, dla dewelopera
lub mniejsze części po 1250 m²
każda, 601 720 840
● **Chyliczki** 5700 m² pod mini
osiedle bliźniaków lub pod
rezydencję, 601 720 840
● **Wesoła** 63 000 m²,
inwestycyjna, blisko autostrady,
601 720 840
● **Wilanów**, 5000 m², pod
bud. jednorodzinne, ładna działka,
601 720 840

Do wynajęcia:

● **Mokotów**, ul. Belwederska,
4 pokoje, 108 m², do wynajęcia
6500 zł/m-c, 601 720
● **Mokotów**, 90 m², 3 pokoje, z
windą, wysoki standard, garaż, k.
metra, c. 7000 zł., 601 720 840
● **Ochota**, Grójecka/Banacha,
kawalerka 33 m² z oddzielną
kuchnią, c. 2400 zł, tel. 601 720 840

Lokale handlowe:

● **Centrum 58 m²** z dobrym
najemcą, tylko 830 tys., zł.
601 720 840
● **Biedronka**, z najemcą.
Wieloletnia umowa,
601 720 840
● **Biurowiec**, 3000 m²,
Warszawa, dobry standard, z
parkingiem na 75 samochodów,
możliwość kupna 1/2 biurowca,
601 720 840,
● **Grochów**, ok. Ronda
Wiatraczna 240 m², do wynajęcia,
18 tys. zł/m-c lub sprzedaż,
c. 2.5 mln. zł, 601 720 840
● **Lokal** 240 m², Grochów,
sprzedaż c. 2,8 mln zł,
601 720 840
● **Lokal handlowy** 120 m²,
z najemcą, okolice Nowego
Światu, 601 720 840
● **Mokotów** 70 m², lokal
z najemcą, gastronomia, c. 1 mln
550 tys. zł brutto, wynajęty na 10
lat, 601 720 840
● **Sadyba**, lokal handlowy 110
m² do wynajęcia, wysoki standard,
witriny przy głównej ulicy,
601 720 840
● **Ursynów**, 82 m², lokal
handlowy z wieloletnim najemcą –
na sprzedaż, 601 720 840
● **Ursynów-Kabaty**, 128 m² lokal
z witrynami, dobry punkt, do
wynajęcia, 11 tys/m-c, 601 720 840
● **Zoliborz**, 75 m², wynajęty na
10 lat, z najemcą, c. 1 mln 650 tys. zł
601 720 840

AGENCJA NIERUCHOMOŚCI
"Van Der Zał"
pilnie szuka dla swoich klientów:
mieszkań, apartamentów,
domów, rezydencji,
niezabudowanych działek gruntu
w południowej części Warszawy
(Konstancin, Piaseczno i okolice,
Sadyba, Wilanów, Mokotów,
Stegny, Ursynów, itd.).
Tel.: 601 720 840

AGENCJA NIERUCHOMOŚCI
"Van Der Zał"
pilnie poszukuje mieszkań
dłupokojowych, trzypokojowych
i czteropokojowych
do kupna bezpośrednio,
tel.: 601 720 840

POGRZEBOWE

USŁUGI 
POGRZEBOWE
Mokotów, Ursynów
ul. Rzymowskiego 35
tel: 691 193 581 24h
www.tobiasz24.pl

NAGROBKI
już od 3999 zł
22/214 06 31
RATY 500 290 360
EKSPOZYCJA
Wólka Węglowa
ul. Palisadowa 15

**OPIEKA
NAD GROBAMI**
tanio i solidnie
500 336 607

PRACA

PILNIE zatrudnimy opiekunów
osób starszych/opiekunów
medycznych na terenie Ursynowa,
Wilanowa i Włoch.
Tel.: 536 480 650,
PRM Partner, Sp. z o.o.

USŁUGI

AAA MAŁOWANIE
tanio,
remonty,
glazurnictwo,
panele,
669 945 460

AA GLAZURA, terakota,
remonty, 794 781 765
ANTENY TV SAT. Profesjonalne
usługi RTV. Zadzwoni: 501 700 315
BEZPŁYWE cyklinowanie,
malowanie, gładzie 22 756 57 63,
502 093 588
DEZYSEKCJA, skutecznie,
22 642 96 16
DOCIEPLANIE budynków,
poddaszy, malowanie elewacji -
kilkunastoletnie doświadczenie,
501 624 562
DOCIEPLANIE budynków,
szybko, tanio, solidnie,
tel. 502 053 214
HYDRAULIKA, gaz, elektryka,
602 651 211
HYDRAULIK, pełen zakres,
601 81 85 81

KOMPUTERY
pogotowie,
ul. Na Uboczu 3,
tel. 22 894 46 67,
696 37 37 75

MAŁOWANIE, gładź,
505 735 827
MAŁOWANIE, hydraulika,
remonty, 501 050 907

MOSKITIERY
602 380 218

NAPRAWA LAPTOPÓW
ELEKTRONIKA KOMPUTERY
CENTRUM SERWISOWE
ul. Meander 2 A
668 108 222

NAPRAWA SPRZĘTU
AUDIO-TV-VIDEO

**SONY, PANASONIC,
LG, SAMSUNG
I INNE**

ul. Meander 2 A
668 108 222

pon.-pt. 11-19, sob. 10-14

**NAPRAWA
MASZYN DO SZYCIA**
DOJAZD GRATIS
tel. (022) 844 81 58

NAPRAWA 24h
chłodnie
lodówki
kostkarki
do lodu
603-584-876

NAPRAWA lodówki, pralki,
502 562 444

NAPRAWA pralek
BOSCH, SIEMENS,
WHIRPOOL, itp.,
22 644 52 59, 501 122 888

OKNA,
naprawy, serwis,
787 793 700

PRANIE
dywanów,
wykładzin, kanap,
669 945 460

REMONTY, budowlane,
ogrodzenia, 513 137 581

ROLETY,
plisy, żaluzje, producent,
602 380 218

ZDROWIE

ESPERAL odtrucia, gabinet,
dojazd, 503 126 416

BANERY
WYKLEJANIE
SZYB I WITRYN
TABLICE
606 528 720

STOMATOLOGIA Z NFZ

leczenie specjalistyczne, ogólnostomatologiczne, protetyka

Al. KEN 98, lok U-30

607 626 748

www.stomatologia-ken98.pl

STOMATOLOGIA

● stomatologia zachowawcza
dorośli i dzieci

● protetyka
● ortodoncja
● chirurgia - implanty
● protezy natychmiastowe
● ekspresowe naprawy protez
● leczenie kanałowe pod mikroskopem
● pantomogram

PEŁNY ZAKRES

ul. Miklaszewskiego 9
☎ (22) 641 22 77,
☎ (22) 446 55 91

ul. Pileckiego 132
☎ (22) 894 58 68
● RTG

www.kaldent.pl

UMOWA z NŹZ PROTETYKA
ORTODONCJA na NŹZ
LECZENIE

pon.-pt. 9-19, sob. 9-13
KARTA STAŁEGO PACJENTA - BONIFIKATY

**W SPRAWIE
OGŁOSZEŃ DROBNYCH
PROSIMY DZWONIĆ
POD NUMER
509 586 627**

EKO-BUD

tel: 22 / 787 19 10
komórkowy: 602 627 232
okna@eko-bud.com.pl
okna drzwi rolety parapety
bramy garażowe
SPRZEDAŻ * MONTAŻ * DORADZTWO

BIURO HANDLOWE
WARSZAWA- URSYNÓW
ul. Roentgena 45, lok 4B
tel/fax: 22 / 644 73 63
ursynow@eko-bud.com.pl

BIURO HANDLOWE
WOŁOMIN
ul. 1-go Maja 26B
tel/fax: 22 / 787 1646
wolomin@eko-bud.com.pl



Kronika Stróżów Prawa



Twierdził, że rower znalazł przy śmietniku

Policjanci zatrzymali 25-letka podejrzanego o kradzież roweru miejskiego. Mężczyzna jadący jednoślądem na widok policjantów zmienił kierunek drogi i chciał się oddalić. W trakcie kontroli okazało się, że poruszał się kradzionym rowerem, był poszukiwany do ustalenia miejsca pobytu, na swoim koncie miał już kradzież jednoślada, a w plecaku narzędzia, którymi mógł się posłużyć, żeby wypiąć rower ze stacji dokującej.

Kilkanaście minut przed godziną 1.00 w nocy policjanci patrolujący rejon ulicy św. Andrzeja Boboli zauważyli mężczyznę jadącego rowerem miejskim. Na ich widok automatycznie zawrócił i zamierzał się oddalić. Policjanci postanowili go wylegitymować i sprawdzić czy rower został wypożyczony legalnie. Szybko okazało się, że funkcjonariusze mają do czynienia z osobą notowaną w przeszłości za kradzież rowerów, ponadto był on poszukiwany przez Prokuraturę Rejonową w Kraśniku do ustalenia miejsca pobytu.

Kiedy policjanci skontaktowali się telefonicznie z infolinią obsługującą system wypożyczania miejskich rowerów okazało się, że jest on kradziony. Przed tym był wypożyczony przez kobietę, która odstawiła go prawidłowo. Mężczyzna nie miał w telefonie aplikacji, za której pośrednictwem pobiera się rowery, ale za to miał szczypcę, śrubokręt oraz klucze, przy których użyciu mógł wypiąć jednośląd ze stacji dokującej. Mimo okolicz-

ności tłumaczył się, że nie ukradł roweru, tylko znalazł go pod śmietnikiem i postanowił się przejechać. Wywiadowcy zatrzymali go i osadzili w policyjnym areszcie. Następnego dnia usłyszał zarzuty popełnienia przestępstwa, za które teraz sąd może go skazać na 5 lat więzienia. Postępowanie w tej sprawie prowadzone jest pod nadzorem mokrakowskiej prokuratury.

Skazany za znęcanie się nad rodziną

Mokotowscy dzielnicowi, w ramach obchodu rejonu służbowego, zatrzymali 52-letka poszukiwanego przez Sąd Rejonowy dla Warszawy Mokotowa do odbycia kary 150 dni pozbawienia wolności za znęcanie się nad rodziną. Zgodnie z sądowym nakazem mężczyzna miał się zgłosić w wyznaczonym czasie w określonym zakładzie karnym celem odbycia kary. Postanowił jednak zignorować decyzję sądu.

Według ustaleń dzielnicowych poszukiwany miał przebywać w Ogrodzie Jordanowskim w okolicy ul. Bytnara „Rudego” i faktycznie tak było. Funkcjonariusze w ramach obchodu rejonu służbowego udali się w to miejsce i zastali mężczyznę odpowiadającego rysopisowi siedzącego na ławce. W trakcie legitymowania mundurowi potwierdzili jego tożsamość, a tym samym fakt, że był poszukiwany. Mężczyzna został skazany wyrokiem Sądu Rejonowego dla Warszawy Mokotowa za przestępstwo znęcania się nad rodziną na bezwzględną karę 150 dni więzienia. Nie miał jednak zamiaru zastosować się do sądowego nakazu zgłoszenia się w zakładzie karnym i postanowił się ukrywać.

Po okazaniu poszukiwanemu sądowego nakazu dzielnicy zatrzymali go, a następnie przewiezili do komendy Policji. W związku z tym, że był on pod działaniem alkoholu, został osadzony w policyjnym areszcie. Następnego dnia trafił

do zakładu karnego, w którym spędzi najbliższe miesiące.

Nabierał ludzi na sfałszowane przelewy

Ursynowscy kryminalni zatrzymali 35-latkę podejrzanego o oszustwo polegające na przesłaniu pokrzywdzonej podrobionego dokumentu, mającego być dowodem potwierdzającym opłacenie czynnego za wynajmowane mieszkania. Funkcjonariusze ustalili, że podejrzana może znajdować się w rejonie przejazdu kolejowego na warszawskim Wawrze. Prawdopodobnie chciał on opuścić Polskę i wyjechać do Berlina, gdzie był zameldowany, trafił jednak do policyjnego aresztu.

Jak ustalili policjanci, mężczyzna zamiast faktycznie zapłacić za mieszkanie, nie zrobił tego, a w zamian przedstawił pokrzywdzonej dokonywanie przelewu z niemieckiego banku, w którym posiadał konto osobiste. Następnie zniknął. Ursynowscy kryminalni szybko ustalili kim jest sprawca oszustwa. Okazało się, że zatrzymywali go już w styczniu br. roku za podobne przestępstwo. Podejrzany miał również na koncie kilka innych przestępstw, których dopuścił się na terenie całego kraju. Był kilkakrotnie poszukiwany przez różne jednostki do ustalenia miejsca pobytu.

Po zebraniu dowodów wystarczających na jego zatrzymanie kryminalni ustalili, że mężczyzna może przebywać w rejonie ul. Korkowej w Warszawie. Pojechali tam i po krótkiej obserwacji zatrzymali podejrzanego. Mężczyzna sam przyznał, że tego samego dnia miał zamiar wyjechać do Berlina, gdzie jest zameldowany. Trafił jednak do policyjnego aresztu. Następnego dnia usłyszał zarzuty dopuszczenia się trzech kolejnych przestępstw, za które sąd może go skazać na 8 lat więzienia. Postępowanie w tej sprawie prowadzone jest pod nadzorem Prokuratury Rejonowej Warszawa Ursynów.



Dla wszystkich

Nagrode za rozwiązanie otrzymuje **Wacław Bielik**. Odpowiedzi proszę zgłaszać telefonicznie 22 648-44-00 **we wtorek** między godz. 12.00 a 12.30.

Nagrodę można odebrać w środę w godzinach 11-20.

2	8				4	
		4			8	1
6		4				7
	1	3	9			6
			7			
	5		2	1	7	
8			2			6
1	3				2	
	2					3 9

	2	4			6	
9	1	4				
6	7					5
	5	7	4			
		9	2	5		
		3	8		2	
3					8	9
				3	6	7
	6				4	3

Ważne telefony

Ursynów

**Urząd Dzielnicy
al. Komisji Edukacji Narodowej 61**
Centrala 22 443 71 00
fax 22 443 72 91
Informacja Wydziału Obsługi
Mieszkańców 22 443 72 00
22 443 71 56
22 443 73 01
Policja 603 19 78 lub 112
Ośrodek Pomocy Społecznej
22 544 12 00
Miejskie Centrum Kontakt
Warszawa (czynne całą dobę
przez 7 dni w tygodniu) 1915

Mokotów

**Urząd Dzielnicy
ul. Rakowiecka 25/27**
22 443 64 00
Wydział Obsługi Mieszkańców
22 443 65 00
22 443 65 01
Urząd Skarbowy 22 502 00 00
Pogotowie Ratunkowe 999
22 844 04 46
Policja 22 603 11 88
Straż Miejska 986, 22 649 40 90
Straż Pożarna 998, 22 844 00 71

Wilanów

**Urząd Dzielnicy
ul. Franciszka Klimczaka 2**
22 44 35 000
Ośrodek Pomocy Społecznej
ul. Przyczółkowa 27A
22 648 22 26
Policja 22 842 32 61
Straż Miejska 986, 852 16 00
Straż Pożarna 22 596 71 40

Piaseczno

**Urząd Miasta i Gminy
ul. Kościuszki 5**
701 75 00
Starostwo 757 20 51
Powiatowe 726 67 00
Urząd Skarbowy 999
Pogotowie Ratunkowe 535 91 93
Policja 997
756 70 16...18
Straż Miejska 701 76 95
986
Straż Pożarna 998, 756 72 43
Pogotowie Gazowe 992
Pogotowie Elektryczne 701 32 20
Pogotowie Wodno
- Kanalizacyjne 603 309 399

Konstancin-Jeziorna

**Urząd Gminy
ul. Piaseczyńska 77**
22 484 23 00, 22 484 23 10
Policja 997, 756 42 17
Straż Miejska 757 65 49
Straż Pożarna 998, 750 18 19
Pogotowie 999, 756 75 11

Lesznowola

**Urząd Gminy
ul. Gminna 60**
757-93-40 do 42;
757-92-71; 757-90-02;
faks 757-92-70
999

Pogotowie Ratunkowe (całodobowy ostry dyżur) 756-75-11
ul. Kościuszki 9 701-49-10
Ośrodek Zdrowia w Nowej Iwicznej 757-99-64
Ośrodek Zdrowia w Magdalence 756-15-92
Ośrodek Zdrowia w Mrokowie 757-92-32
Pomocy Społecznej 997
Policja 757-93-90, 757-93-86
Komenda Powiatowa Policji 756-70-17, 756-75-01
Straż Pożarna 757-05-98, 757-22-27
Ochotnicza Straż Pożarna w Mrokowie 756-15-25
w Nowej Woli 756-73-10
Straż Miejska 986, 750-21-60
Pogotowie gazowe 992, 750-38-85
Pogotowie energetyczne 991
756-30-53, 756-30-54
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Biuro Służby Krajowej Anonimowych Alkoholików

(22) 828-04-94, pon.-pt. 8-16
Punkt Informacyjny – Kontaktowy AA (22) 616-05-68, pon.-pt. 16-21
Infolinia AA
0-801 033 242, pon.-pt. 8-21

Young Power New Edition na Starówce

W kolejnej odsłonie 28. Międzynarodowego Plenarowego Festiwalu Jazz Na Starówce usłyszymy Young Power New Edition - Freedom.

Grupa wystąpi w składzie: Krzysztof Popek – flute, lider; Jorgos Skolias - vocals; Włodzimierz Kinior Kiniorski - tsax; Alek Korecki – asax; Józef Ziut Gralak - tp; Broniek Duży - tb; Grzegorz Kapołka - gitara; Marcin Pospieszalski - bas; Adam Leśniak - keyboard; Jerzy Małek - tp; Cyprian Baszyński - tp; Marta Wajdzik - asax; Przemek Florczak - tsax; Tomas Sanchez - prc; Paweł Dobrowolski - perkusja; Legendarny polski zespół jazz - rockowy skupiający w swoich szeregach najwybitniejszych polskich jazzmanów.

Ten legendarny już polski zespół jazz-rockowy skupiający w swoich szeregach najwybitniejszych polskich jazzmanów i muzyków rockowych młodego pokolenia po ponad trzydziestu latach wznówił działalność jako Young Power – New Edition, bo jak mówią - „young Power” ma się na całe życie.

Zespół powstał w 1986 roku z inicjatywą wybitnego flecisty Krzysztofa Popka i perkusisty Krzysztofa Zawadzkiego (Walk Away). Stał się atrakcją największych festiwali i był entuzjastycz-



nie odbierany przez branżę raz publiczność w kraju i za granicą. Sama nazwa jest zespołu rodzajem manifestu i wyzwaniem. Sukcesem okazał się występ na festiwalu „Jazz nad Odrą” w 1986 roku, po którym krytycy mówili o „zmiany warty” na polskiej scenie jazzowej. Potwierdzeniem tego okazał się też debiut płyty z 1987 roku „Young Power”. Miesięcznik Jazz Forum określił zespół jako big band roku, lidera, K. Popka ogłosił mu tytułem opartym głównie o własne kompozycje i aranżacje. Koncertował także za granicą w RFN i Szwecji. W roku 1990 zespół nieoczekiwanie zawiesił działalność a wielu muzyków zespołu,

zdecydowało się utworzyć własne grupy. Liderem i autorem większości utworów Young Power był Krzysztof Popek, wybitny flecista, kompozytor i aranżer. (Od 1988 roku Popek rokrocznie wybierany jest przez miesięcznik Jazz Forum flectistą roku. Do dziś nagrywa, współpracując z wybitnymi muzykami). Efektem ich pracy artystycznej są albumy: „Young Power” (1987), „Nam Myo Ho Renge Kyo” (1988), „Man of Tra” (1989) z gościnnym udziałem Tomasza Stańki i Michała Urbaniaka, wspominkowy „Young Power” z 1990 roku oraz wznwiony w wersji cyfrowej CD oraz kolekcjonerskim LP- albumie debiutancki rarytas serii „Polish Jazz”. Koncert: 6 sierpnia, godzina 19:00, Rynek Starego Miasta w Warszawie **Mirosław Miroński**

Weekend w Lesznowoli

W najbliższy weekend zapraszamy do udziału w wydarzeniach kulturalnych, które będą miały miejsce w Mysiadle, Nowej Iwicznej oraz w Lesznowoli.

6.08.2022 w godz. 17.00 - 22.00 odbędzie się Potanówka integracyjna polsko - ukraińska. W razie deszczu potanówka odbędzie się dzień później - w niedzielę.

Przyjdź z własnym koszykiem ze smakołykami. Miejsce: Mysiadło nad stawem, ul. Osiedlowa. Wstęp wolny. Zapraszają: Radna, Sołtys i Rada Sołecka Mysiadła, Klub Seniora w Mysiadle, GOK Lesznowola.

7.08.2022 r. godz. 16.00 - 18.00 - Malarska Niedziela w ogrodzie filii GOK Lesznowola w Nowej Iwicznej, ul. Krasickiego 60. Wstęp wolny.

Tego dnia do wspólnego, plenarowego malowania zapraszają instruktorzy GOK Lesznowola - p. p. Jan Drewicz i p. Karolina Kieś.

„Malarskie niedziele” są skierowane do dzieci, młodzieży i do osób dorosłych. Rodzice malujących dzieci mogą np. rozłożyć sobie kocyki i urządzić w tym czasie mały piknik z przyniesionymi z domu koszykami ze smakołykami i miło spędzić niedzielne popołudnie. Mogą również sami stanąć przy sztalugach.

Zarówno dorosłymi, jak i dziećmi, profesjonalnie zajmują się instruktorzy - plastycy, pomagając w tworzeniu niepowtarzalnych, plenarowych dzieł i dziełek sztuki. Zapewniamy materiały plastyczne (farby wodne, pędzle, papier i sztalugi) i dużo dobrej zabawy! Wstęp wolny!

7.08.2022 godz. 20.30 - Letnie kino objazdowe - Shazam!. Miejsce: Lesznowola, ul. Gminna 60 (teren zielony). Wstęp wolny.

Zapraszamy także na wycieczki i warsztaty sierpniowe dla dzieci w ramach akcji Lata z GOK Lesznowola.

Po zawsze aktualne, szczegółowe informacje kulturalne - za pomocą nowych działań oraz fotorelacje z minionych - zapraszamy na stronę internetową www.gok-lesznowola.pl.

E.Leclerc 
URSYNÓW

Oferta ważna
od 25.07 do 31.08.2022 r.

CODZIENNIE BONUS

my to mamy!

-10%

z kartą

bonus

na wybrane
produkty



Tylko z
E.Leclerc
Ursynów

SŁODKIE PONIEDZIAŁKI



BIO WTORKI



SEROWE ŚRODY



WŁOSKIE CZWARTKI



DELIKATESOWE PIĄTKI



W wybrane dni, rabat 10% z kartą Bonus na wybrane kategorie produktów Wiodącej Marki.

E.Leclerc



czas trwania akcji
26.07-6.08.2022

przynies
swój stary
pojemnik
do żywności,
a otrzymasz

50%

rabatu na nowy
szklany
BORMIOLI



E.Leclerc 
HIPERMARKET
URSYNÓW

fofo.e-leclerc.pl f leclerc.pl

Hipermarket czynny
pon. - sob.: 7.00 - 22.00
niedz. handlowa: 7.00 - 22.00



SKORZYSTAJ
Z PROGRAMU
BONUS
ZAŁÓŻ KARTĘ
ZAINSTALUJ
APLIKACJĘ



Hipermarket Warszawa Ursynów
ul. Ciszewskiego 15
róg Komisji Edukacji Narodowej
tel. (22) 389 86 00
www.eleclerc.pl

dojazd autobusami:
192, 179, 185, 193, 195, 209, 148, 503, 166 stacja metra: Stokłosy, Imielin

GALERIA
KEN
CENTER

f galeriakencenter

Galeria czynna
pon. - sob.: 10.00 - 21.00
niedz. handlowa: 10.00 - 20.00